

# Dzięk Bydgoski

12 stron  
Rok VII

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefoni 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

## Sluzba Ojczyźnie

„...Rzeczą żołnierza jest stworzyć dla Ojczyzny picur, co błyska, a gdy trzeba — uderzy”.

Józef Piłsudski.  
(Z przemówienia 22 stycznia 1920).

Nie trzeba dziś już tłumaczyć nikomu ani w Polsce ani na całym świecie, że Polska zawdzięcza swój byt temu właśnie, że Józef Piłsudski wbrew ludziorom, uważającym stworzenie własnego wojska za „mrzonkę”, za „romantyzm”, jeśli nie za „szaleństwo” — położył podwaliny pod wskrzeszenie idei zbrojnego Czynu, a położywszy je, nie spoczął, aż stworzył instrument siły, który skierował na pola bitewne, na zwycięskie zapasy — po utrwaleniu zaś granic państwa uczynił najsilniejszą rekojmią pokoju i bezpieczeństwa.

Dziś już od szeregowca po generała, od chłopca i robotnika po przemysłowca i fabrykanta i od każdego obywatela po ministra — uświadomienie o tem, że twór Józefa Piłsudskiego — polska siła zbrojna — stanowi zarówno potężny instrument siły jak i główną gwarancję pokoju, stało się pewnikiem, nad którym już nikt w świecie nie dyskutuje i nikt go nie omawia.

Dziś, gdy Józef Piłsudski spoczywa na Wawelu, wespół ze zwycięzcami z pod Wiednia i Raclawic, trzeba, abyśmy sobie uprzytomnili, co zwycięzca z r. 1920, zwycięzca — jak to lord Abernon określił — „w największej bitwie świata” — potrafił wszczepić w stworzony przezeń instrument siły, jakie ideały wskazywał żołnierzowi polskiemu, czem go chciał widzieć w wolnej Polsce.

Dnia 22 stycznia 1920 Józef Piłsudski z okazji wprowadzenia orderu „Virtuti Militari” przemówił do pierwszych 10 oficerów, którzy stanowić mieli kapitułę tego najwyższego odznaczenia wojskowego, jaki zdobić może pierś żołnierską.

— „Na znaku tym — oświadczył — wypisane jest hasło: cnocie wojskowej.”

Cnota jest wartością moralną o charakterze zupełnie bezosobowym, o charakterze bezambicyjnym, o charakterze, który zgóry przypuszcza poddanie się pokorne człowieka tej wartości, którą cnota wyobraża. Jeśli w napisie dodany jest napis: wojskowej, to tylko dlatego, że wysokie napięcie moralne wymagane jest w czasach wojny. Jest to czas, kiedy człowiek, przyodziany w mundur żołnierza, chodzić pod rękę musi, jak z damą swego serca, że śmiercią. Jest to czas, gdy taki człowiek ciągnąć musi galę czarną, co oznacza dla niego śmierć, kalectwo, chorobę, lub białą, co dla niego oznacza zdrowie i życie.

Służyć tylko cnocie potrafi niewiele, dlatego też na odwrotnej stronie naszej odznaki wypisane jest ułatwienie tej służby w postaci słowa honor.

Honor, jak ktoś się dowcipnie wyraził, jest surogatem cnoty, jest pozwoleniem na posiadanie ambicji, na wniesienie do służby całego mnóstwa cech indywidualnych.

Lecz nie szukajmy przytem tego, by zrobić honor fachowym. Nie szukajmy obstawiania go mnóstwem artykułików i formalności, za którymi ginie cała treść honoru.

## Przed uroczystościami pogrzebu serca Marszałka w Wilnie

### Wileński komitet obywatelski rozpoczął pracę

Wilno, 21. 5. (PAT). W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego komitetu obywatelskiego uroczystości pogrzebowych Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na wstępie prezydent miasta Małeszewski, w imieniu delegacji wileńskiej złożył sprawozdanie z udziału delegacji w uroczystościach pogrzebowych w Warszawie i Krakowie. Uchwalono złożyć serdeczne podziękowanie marszałko-

wi w Senacie Raczkiewiczowi za pomoc i opiekę, jakiej udzielił delegacji wileńskiej.

Z kolei komitet przystąpił do wyboru prezydium i poszczególnych sekcji. W skład prezydium wszedł jako przewodniczący wojewoda Jaszczolt, jako członkowie prezydium — senator Abramowicz, poseł Birkenmayer, prezydent Małeszewski, Jego Eminencja biskup Mi-

chałkiewicz, gen. Skwarczyński, rektor Staniewicz i kurator Szelański. Wybrano sekcję dla urządzenia uroczystości pogrzebowych, pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego, sekcję trwałego uwiecznienia pamięci Marszałka w Wilnie pod przewodnictwem rektora Staniewicza i sekcję finansową pod przewodnictwem prezydenta miasta Małeszewskiego.

## Echa rozmowy Goeringa z Lavalem w Krakowie

### Minister spraw zagranicznych Francji złoży wizytę w Berlinie?

Rozmowa gen. Goeringa z min. Lavalem odbyła podczas pobytu obu mężów stanu na uroczystościach pogrzebowych w Krakowie, nadal budzi w prasie wielkie zainteresowa-

najpierw w czasie zwiedzania galerji obrazów hr. Potockiego i rozmowa była kontynuowana potem w hotelu Francuskim. Gen. Goeringowi służył za tłumacza urzędnik

Niemiec takie, jakie zostało zdefiniowane przez kanclerza Hitlera. Min. Laval starał się przekonać swego interlokutora, iż polityka Francji nie uległa zmianie i zmierza do zbiorowej organizacji pokoju, nie zagrażając nikomu.

Francja, wierna swoim sojuszom i swoim przyjaźniom, zamierza kontynuować swój wysiłek w kierunku organizacji pokoju w ramach międzynarodowych i gotowa jest do wejścia w negocjacje z każdym narodem, który stoi na tem stanowisku.

„Oeuvre” twierdzi, że min. Laval w czasie rozmowy z gen. Goeringiem nalegał na to, by mowa, jaką kanclerz Hitler wypowiedział we wtorek, była tego rodzaju, by umożliwić potem prowadzenie negocjacji. Premier Goering miał wskazać min. Lavalowi w przybliżeniu, jakich ustępstw spodziewa się Rzesza od wielkich państw.

„Echo de Paris” twierdzi, że min. Laval musiał zapewne odpowiedzieć gen. Goeringowi, iż podróż do Berlina zasługiwałaby na aprobatę, o ile możnaby się spodziewać, iż zostaną w ten sposób osiągnięte pewne konkretne rezultaty. Jest prawdopodobne, że w sobotę gen. Goering i min. Laval zajmowali się tą kwestją.

Komunistyczna „Humanite” twierdzi, iż wszystkie zdaje się wskazywać na to, iż w czasie rozmowy w Krakowie została przyjęta zasada spotkania ministra Laval z kanclerzem Hitlerem.



Laval w rozmowie z Goeringiem w Krakowie

nie. Z informacji Agencji Havasa wynika, że w czasie śniadania w hotelu Francuskim gen. Goering wyraził życzenie odbycia rozmowy z min. Lavalem. Spotkanie to — według Havasa — nie przekroczyło granic półoficjalnej rozmowy.

Gen. Goering i min. Laval spotkali się

niemiecki Schmidt, a ministrowi Lavalowi — szef gabinetu p. Rochat.

Gen. Goering przedstawił punkt widzenia Niemiec, który jest znany z rozmów kanclerza Hitlera z sir Johnem Simonem i lordem Edenem. Gen. Goering mógł tylko potwierdzić ministrowi Lavalowi stanowisko

**Honor nasz powinien polegać na służbie, komu zaś służy — to wypisane jest w ostatnim słowie naszej odznaki. Służymy Ojczyźnie.**

**A służba jest niczem innym, jak słuchaniem praw, przez Ojczyznę dla Ojczyzny ustanowionych.**

Takie wskazania dał Józef Piłsudski tym, którym na piersi przypiął dumny znak „Cnoty Wojskowej”, tym których uznał za godnych tego, by przed światem świadczili o cnocie i honorze.

Dziś, gdy już On sam czuć nie mo-

że nad siłą zbrojną Polski, ostały się w niej i pozostaną zawsze te właśnie wskazania i te ideały, które w nią wszczepił i które uczynił kategorią imperatywem każdego młodzieńca, gdy wdział mundur i na służbę Ojczyźnie pójdzie.

Wojsko polskie, stworzone przez Józefa Piłsudskiego, jest dumą i umiłowaniem narodu całego. Jest chlubą Polski i jej tarczą. Spełni ono to zadanie, które mu wyznaczył, promieniować będzie tym duchem, który weń tchnął Komendant Legionów, zwycięski Wódz Narodny i Pierwszy Marszałek.

## Centralny Instytut W. F. im. Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 21. 5. (PAT). Wiceprzewodniczący rady naukowej W. F. generał Ruppert wystąpił z wnioskiem do Ministra spraw wojsk. o przemianowanie centralnego Instytutu WF. na Białanach na Centralny Instytut W. F. imienia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Jak wiadomo, Instytut powstał z inicjatywy i woli Marszałka, który następnie interesował się postępowaniem budowy Instytutu, a członków Rady przy dyrektorze C. I. W. F. osobiście wyznaczał.

**Dziś na str. 10-tej pełna tabela ciągnięcia Loterii**



# Niemcy wobec podstawowych zagadnień międzynarodowych

Wielka mowa Hitlera w parlamencie niemieckim

Berlin, 21. 5. (PAT). W niebywałym napięciu oczekiwały całe Niemcy dzisiejszej mowy kanclerza Hitlera. Same tylko przygotowania techniczne dla rozpowszechnienia jaknajszyciej mowy w Niemczech i zagranicą przekroczyły tym razem wszystko, co było dotychczas znane. Na placach i ulicach Berlina ustawione specjalne megafony. Lokale, biura i fabryki uruchomiły dla swojego personelu głośniki.

Przedstawienia w teatrach i kinach na czas przemówienia były przerwane i publiczność wysłuchała orędzia kanclerza

przez głośniki. Nawet otwarte ostatnio studia telewizyjne w kilku dzielnicach Berlina zostały oddane na usługi propagandy.

Radjostacje niemieckie transmitowały przemówienie od godz. 20 do 22 na Rzeszę i zagranicę. Prasa dzisiejsza z nieukrywaniem zadowoleniem wskazuje na zainteresowanie całego świata orędziem Hitlera. Słowa Hitlera — oświadcza „Börsen Ztg.“ — to dla narodu niemieckiego nie temat do dyskusji lecz rozkaz.

Niemcy spełniły wszystkie zobowiązania traktatowe, podczas gdy inni nie wykonali przyjętych na siebie zobowiązań rozbrojeniowych.

W dłuższym wywodzie kanclerz przytacza szereg danych, z których wynikać ma, że mocarstwa nie tylko nie rozbroiły się, ale powiększyły i udoskonaliły swoje zbrojenia. Jeśli od Niemiec żąda się jakiegoś planu, to należy przypomnieć plan niemiecki o 300.000 armji. Gdyby go przyjęto, obeszło by się dziś bez niejednej troski. Mimo wszystko kanclerz zdecydował się raz jeszcze określić w zarysie stanowisko Niemiec, kierując się poczuciem obowiązku, by wszystko uczynić dla przywrócenia bezpieczeństwa wewnętrznego i poczucia solidarności narodów.

Jako odpowiedzialny wódz narodu niemieckiego kanclerz widzi się zmuszonym wobec powstania nowych sojuszków wojskowych oraz wprowadzenia 2-letniej służby wojskowej we Francji do przywrócenia równości praw Niemiec.



Nie Niemcy naruszyły zobowiązania lecz inne państwa, które je do tego zmusiły. Naród niemiecki nie zamierza nikomu zagrażać, lecz zdecydowany jest zapewnić sobie utrzymanie równouprawnienia. To uprawnienie jest pierwszym warunkiem wszelkiej praktycznej i zbiorowej współpracy międzynarodowej. Równouprawnione Niemcy nie wahają się wziąć udziału we wszystkich pracach służących pokojowi i dla dobrobytu narodów.

## Otwarcie debaty

### Hołd Reichstagu dla Marszałka Piłsudskiego

Berlin, 21. 5. (PAT.) Krótko przed godz. 20 otwarto posiedzenie Reichstagu. Przemówienie kanclerza było transmitowane przez radio w języku francuskim, włoskim, angielskim i hiszpańskim. Na wstępie premier Goering jako przewodniczący parlamentu Rzeszy zagaił posiedzenie krótkim przemówieniem, w którym zwrócił się do zebranych z następującym apelem:

Proszę panów powstać ze swych miejsc i oddać hołd pamięci Tego, który przed kilku dniami odszedł z tego świata. Naród niemiecki z głębokim współczuciem stoi przed grobem Pierwszego Marszałka Narodu Polskiego. My Niemcy rozumiemy, jaką stratę poniósł naród polski. Marszałek Piłsudski był jednym z tych mężów, który wszędzie występował w obronie pokoju i pracował na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego.

Wszystcy posłowie powstałi z miejsc. Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Hitler wygłosił przemówienie, na wstępie którego zaznaczył, że mówić będzie o wszystkich sprawach, interesujących świat i Niemcy zupełnie otwarcie. Hitler dał krytyczne ujęcie sytuacji gospodarczej Niemiec w okresie powojennym, podkreślając, że jeśli obecnie inne państwa zmierzają coraz wyraźniej do autarchji, to Niemcy nie mogą temu przeszkodzić. W tym samym stopniu, w jakim zagranica zamykać będzie swoje rynki dla Niemiec, będą one musiały przejść do samowystarczalności.

Rewolucja, jaka się dokonała w Niemczech w ostatnich dwóch latach jest większa niż przypuszcza zagranica. Obecne Niemcy występują za pokojem nie z poczucia własnej słabości, lecz kierując się zasadami narodowego socjalizmu o narodzie i państwie. Ideologia narodowego socjalizmu odrzuca dogmatycznie wszelkie sugestje w stosunku do innych narodów.

Narodowi socjaliści nie chcą odbierać obcym szczerpomy ich mowy lub kultury. Nasza ideologia widzi w każdej wojnie, której celem jest ujarzmienie obcego narodu procedurę, która wcześniej czy później musi odbić się na zwycięzcy. Nie wierzymy zupełnie w to, że w Europie w obecnym okresie panowania zasad narodowościowych jakkolwiek naród mógłby być jeszcze wynaradawiany. Z największych przekonań ideowych życzą sobie Niemcy narodowo-socjalistyczne pokoju. Zaden z projektów narodowo-socjalistycznych nie będzie ukończony przed 10 do 20 lat. Wymagają one co najmniej 50 do 100 lat pracy.

### Deklaracja wobec świata więcej znaczy niż podpisy pod traktatami

Pod adresem Edena kanclerz Hitler zauważył w tem miejscu: Jest czasem łatwiej położyć podpis pod umową, będącą wewnątrz przekonaniem, iż w decydującej chwili jeszcze będzie można coś zmienić, niż w obliczu całego narodu publicznie przyznać się do polityki, służącej pokojowi. Mogłem położyć swój podpis pod 10-ma traktatami, a jednak nie będzie to miało tej wagi, co moje oświadczenie z okazji plebiscytu saarskiego pod adresem Francji. Jeżeli dziś jako wódz pełnomocny narodu niemieckiego składam wobec świata i narodu mojego zapewnienie, że po złatwieniu

kwestji Saary nie będziemy mieli już żadnych żądań terytorjalnych w stosunku do Francji — to stanowi to przyczynę do sprawy pokoju większej wagi, niż niejedna podpisa pod traktatem. Sądzę, że to uroczyste oświadczenie powinno zakończyć długotrwały spór między obu narodami.

Ponieważ zaś po stronie Francji ograniczono się tylko do przyjęcia go do wiadomości, to i Niemcom nie pozostaje nic innego, jak również przyjąć te oświadczenia do wiadomości. Jeżeli rząd niemiecki zapewni, że nie pragnie nic innego jak pokoju, to oznacza to albo że oświadczenie takie posiada te same wartości, co podpis pod traktatem, albo ten podpis nie przedstawia większej wartości od uroczystego oświadczenia.

### Sprawa paktów

Następnie kanclerz przeszedł do zagadnienia paktów kolektywnych, oświadczając, że pojęcie zbiorowej współpracy i bezpieczeństwa dopuszcza wiele interpretacji. Z chwilą narzucenia narodowi niemieckiemu w Wersalu traktatu, we współpracę narodów uderzył cios śmiertelny. Kanclerz powołał się dalej na fakt,

### Anglja buduje 960 nowych samolotów bojowych

Wicepremier Baldwin przedstawi dziś izbie „program ekspansji lotniczej“

London, 21. 5. (PAT). Dziś przed południem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego, na którym wicepremier Baldwin zapoznał z treścią swojego przemówienia, jakie wygłosi w toku jutrzejszej debaty nad sprawą proponowanego przez rząd programu ekspansji lotniczej. Po tem posiedzeniu dzienniki wieczorne na podstawie informacji pochodzących ze źródeł oficjalnych, podają zgodnie, że według tego planu rządu dotychczasowy program ekspansji lotniczej, przewidziany na okres 4-letni ma być przyspieszony i wykonany w ciągu 2 lat, tak, aby ukończony był w ciągu roku 1937.

W obecnej chwili flota napowietrzna Wielkiej Brytanji w pierwszej linii bojowej

stanowi połowę sił niemieckich. Liczba samolotów wojskowych dla obrony kraju wynosi 580. Jutro rząd ma zapowiedzieć budowę 50 nowych eskadr, czyli 600 samolotów. Łącznie z poprzednio zapowiedzianą budową 33 eskadr, czyli 360 samolotów, ogółem program ekspansji opiewa na 960 samolotów.

Po wykonaniu tego programu Wielka Brytanja dla obrony swoich brzegów posiadać będzie mniej więcej 1540 samolotów pierwszej linii bojowej. Jutrzejsza mowa Baldwina będzie miała na celu wyjaśnienie, że ten program rozbudowy lotnictwa brytyjskiego nie stanowi żadnego wyzwania, rzucanego innym krajom i nie jest zapoczątkowaniem wyścigu zbrojeń.

### Min. Laval powrócił do Paryża

Twierdzi on, że podróż jego będzie miała doniosłe skutki

Paryż, 21. 5. (PAT). Wczoraj przed południem powrócił z Krakowa do Paryża min. Laval. Oprócz przedstawicieli rządu, na dworcu północnym obecny był ambasador Chlapowski. Po przywitaniu się z obecnymi, min. Laval złożył następujące oświadczenie: Podróż moja wypadła znakomicie.

jako przedstawiciel Francji, doznałem serdecznego, a nieraz wprost wzruszającego przyjęcia. Jestem w stanie oświadczyć, że dzięki niezwykle ważnym rozmowom, jakie przeprowadziłem, sytuacja międzynarodowa uległa znacznej poprawie.

### Groźba rewolty komunistycznej zawisła nad Portugalją

London, 21. 5. (PAT). Z Lizbony otrzymano w ciągu nocy alarmujące wiadomości o grożącym tam przewrocie komunistycznym. W rozmaitych punktach miasta stoi w pogotowiu policja i wo-

ska z ustawionymi karabinami maszynowymi.

Gabinet portugalski obradował całą noc w jednym z baraków wojskowych. Dokonano licznych aresztowań. Rząd przypuszcza, że zapobiegł rozruchom.

### Wybuch statku-cysterny w porcie Pireus

Ateny, 21. 5. (PAT). W porcie Pireusu nastąpił wybuch na statku cysternie „Katerina“ o pojemności 3.000 ton, na którym znajdował się znaczny transport nafty i

benzyny. Załoga złożona z 22-eh ludzi zdołała się uratować skacząc do morza. Po kilkunastu sekundach cały statek objęło wielkie morze płomieni.

## Niemcy a Polska

Niemcy uroczystie przyjęli i zagwarantowali Francji obecną granicę. Z Polską bez względu na przeszłość zawarły one umowę, wykluczającą zastosowanie przynus. Umowa, która stanowi cenny przyczynek dla pokoju europejskiego jest umową nie tylko ślepo wykonywaną, lecz żywym jedno życzenie, aby była ona ciągle przedłużana i aby wynikające z niej przyjazne stosunki polsko - niemieckie były coraz bardziej pogłębione. Uznajemy państwo polskie jako ojczyznę wielkiego patriotycznego narodu ze zrozumieniem i serdeczną przyjaźnią szczyrych nacjonalistów.

Jeżeli oszczędzić chcemy narodowi niemieckiemu dalszego przelewu krwi nawet tam, gdzie to związane jest dla nas z ofiarą, to tembardziej nie myślimy

o tem, aby przelewać krew dla cudzych interesów. Nie myślimy o tem, aby traktatowo sprzedawać nasz naród niemiecki, jego mężów i synów dla konfliktów, powstałych niezależnie i bez naszego wpływu.

### Wrogi stosunek do Sowieców

Przechodząc do sprawy paktu wschodniego, kanclerz wysunął dwie główne przeszkody, stojące na drodze do przyjęcia przez Niemcy tej koncepcji: 1) zawarte w pakcie zobowiązania niesienia pomocy wciągnęłyby Niemcy w razie wybuchu konfliktu na wschodzie w wojnę; 2) między Niemcami jako państwem narodowo - socjalistycznym i związkiem sowieckim — państwem bolszewickim istnieją zasadnicze przeciwieństwa.

W dłuższym wywodzie przeciwstawił kanclerz następnie ogólne tezy narodowo - socjalistyczne zasadom bolszewickim, dochodząc do wniosku, że zarówno narodowi socjaliści jak i bolszewicy są przekonani, że między nimi leży przepaść, której nigdy nie da się wypełnić.

Kanclerz podkreślił i naciskiem ofiary, jakie ruch narodowo-socjalistyczny poniósł w Niemczech w walce z bolszewizmem. O ile chodzi o bolszewizm jako sprawę rosyjską, Niemcy nie interesują się nim zupełnie. Gdy jednak wpływ bolszewickie docierają już na terytorjum Niemiec, to narodowi socjaliści występują jako najzacieklejsi i fanatyczni jego wrogowie. Faktem jest, że bolszewizm uważa się za światowy ruch rewolucyjny. Kanclerz dodaje, że nie może zgodzić się w opinia, że Sowleci pozabawione są wogóle agresywnych zamiarów militarystycznych. W tej sprawie kanclerz ma własne poglądy, oparte na doświadczeniach w Niemczech.

### Ze wszystkimi — tylko nie z Litwą...

Niemcy gotowe były zawrzeć pakt, nieagresji ze wszystkimi swymi sąsiadami za wyjątkiem Litwy, z którą nie mogą wchodzić w pertraktacje polityczne, gdyż państwo to lekceważyło sobie najprymitywniejsze zasady współżycia międzynarodowego.

(Ze względu na późną porę, dokończenie przemówienia damy jutro).

Po przemówieniu kanclerza minister spraw wewn. Frick zawiadomił posłów, że rząd Rzeszy wydał dziś ustawę wojskową, zawierającą bliższe postanowienia o służbie w armji. Ustawa zostanie jutro ogłoszona.

### Kondolencje gen. Hallera

(o) Warszawa, 21. 5. (tel. wł.). Generalny inspektor sił zbrojnych, gen. Rydz-Śmigły otrzymał depeşe od ppulk. w st. sp. Zaręby, który z polecenia złożonego ciężką chorobą i znajdującego się w szpitalu gen. Józefa Hallera — przesyła wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Marszałka Piłsudskiego.



# Na miejscu wiecznego spoczynku Wodza Narodu

## Wędrowka po grobach królewskich na Wawelu

Umilkł już spiżowy dzwon Zygmunta i przycichł płacz serdeczny narodu polskiego, choć serca nadal w nieutulonym pozostają żalu.

W samotnej krypcie grobowej katedry na Wawelu złożona została srebrna trumna, zawierająca najdroższą relikwię narodu, zwłoki Wielkiego Syna Polski, nieśmiertelnego w dziejach naszych

je wspaniały grobowiec z czarnego marmuru Jana III Sobieskiego. Temu to niezapomnianemu obrońcy chrześcijaństwa w tej samej krypcie oddał hold w r. 1933 zmarły dziś Marszałek Polski, z okazji 250-lecia obrony Wiednia. Grobowiec Sobieskiego wystawił własnym kosztem król Stanisław August. W krypcie leżą nadto w sarkofagach zwłoki

czarwonym sztandarem z Orłem Białym.

W dalszych podziemiach mieszczą się barokowe trumny dwu ostatnich królów z rodu Jagielly, Zygmunta Staroego i Zygmunta Augusta, cynowa trumna Stefana Batorego, barokowy sarkofag Jana Kazimierza, dalej trumny Zygmunta III Wazy, Anny Jagiellon-



SPOCZAŁ WŚRÓD KRÓLÓW.

Trumna śp. Marszałka Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda na Wawelu w chwilę po zniesieniu jej przez generałów. Na krześle pani Marszałkowa, z boku generałowie, z nimi sarkofag króla Michała Korybuta, w głębi — króla Władysława IV. Z lewej widać część sarkofagu króla Sobieskiego.

Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego. Utrudzony owocną pracą dla Polski, śpi tam snem wiecznym niezapomniany Komendant, wśród królów i bohaterów i w pobliżu wieszczów naszych.

I prastara romańska krypta na Wawelu staje się odtąd miejscem pielgrzymek całego narodu polskiego. Ze wszech stron i po wszystkie czasy ciągnąc tam będą rzesze wiernych synów Ojczyzny, aby u grobu Twórcy Zmartwychwstałej Polski nabrać hartu i ducha do nowej pracy ku nieśmiertelnej chwale Tej, co nie zginęła.

Groby Królewskie na Wawelu, gdzie odtąd spoczywa snem wiecznym Józef Piłsudski, mieszczą się w kilku podziemiach. Największym jest romańska krypta św. Leonarda, pozostałość z pierwotnej katedry z końca XI wieku. Są to trzy nawy, zamknięte u góry sklepieniem krzyżowym, wspartem na ośmiu kolumnach z kapitelami. W absydzie — ołtarz romański, projektowany przez sławnego francuskiego architekta, Viollet le Duc'a. W oknie — witraż zrobiony wedle kartonów Jana Matejki, przedstawiający św. Leonarda, patrona więźniów, w pielgrzymiej szacie, trzymającego w ręce kajdany.

Ponura ciemność osłania omszone wielkimi ścianami krypty, a blask światła ginie w załomach sklepień i korytarzy. Od ołtarza, — na którym w każdą rocznicę śmierci spiących snem wiecznym, odtąd więc także dn. 12 maja każdego roku odprawia się Mszę św. — migoce czerwone światełko lampki, rzucające słabe blaski dokoła.

Na ciężkich kolumnach opiera się kamienne sklepienie krypty, sięgającej czasów Władysława Hermana. Pierwszy grobowiec z czarnego marmuru po lewej stronie, kryje zwłoki księcia Józefa Poniatowskiego. Obok w białym kamiennym grobowcu, który przygotował dla siebie Stanisław August, spoczywają zwłoki Naczelnika Narodu, bohatera z pod Racławic, Tadeusza Kościuszki.

Za grobowcem Kościuszki spoczywa Cecylja Renata, żona Władysława IV, dalej Marja Kazimiera, żona Jana III Sobieskiego, a w końcu krypty naprzeciw ołtarza na podwyższeniu — widnie-

ki i kilku innych królowych i królewiczów.

W osobnej krypcie leżą zwłoki Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Około tych podziemi wawelskich wiecznie krążyć będziemy myślą i duszą, oplakując zgon jednego z największych synów Polski, Jej Wskrzesiciela i Budowniczego.

ki i kilku innych królowych i królewiczów.

W osobnej krypcie leżą zwłoki Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Około tych podziemi wawelskich wiecznie krążyć będziemy myślą i duszą, oplakując zgon jednego z największych synów Polski, Jej Wskrzesiciela i Budowniczego.

# Delegacja Pomorza żegna Wodza Narodu

## W stolicy Piastów i Jagiellonów

II.

W Krakowie delegacja Pomorza podzieliła się na kilka grup. Oficjalny porządek ustawienia konduktu pogrzebowego nie przewidywał delegacji dzielnicowych, tylko udział przedstawicieli poszczególnych organizacji i stowarzyszeń ogólnopolskich. Część zatem delegacji udała się z samego rana na trasę pogrzebu razem z pocztami sztandarowymi, które miały tworzyć jedną, zwartą grupę. Inni poszli na miejsca zbiórki różnych organizacji i związków, jak Związek Legionistów Polskich, Związek Peowiaków, Związek Miast Polskich i t. d. i t. d.

Spieszymy małą gromadką ze stacji Kraków-Płaszów do centrum miasta. Szmat drogi, sześć kilometrów z okładem. Pogoda jakby na taki właśnie dzień specjalnie zamówiona. Ziemia odydycha przeróżnymi woniami wiosny po poprzednich dniach ulewnych deszczów. Słońce przygrzewa poprzez białe, pierzaste obłoki nie za mocno i nie za słabo. Zapowiada się dzień pogodny i w miarę ciepły.

Idziemy torem kolejowym. Z za Wisły, od strony dworca głównego w Krakowie wtaczają się w płaninę szyn kolejowych rozdzielnic wagonowej w Płaszowie długie, lśniące, strugami deszczu wymyte gąsienice coraz to innych pociągów specjalnych, które pozwoliły naród z najdalszych zakątków kraju, by oddał hold ostatni Temu, który już odszedł na zawsze, z rozkazu wyższego...

Tablice z różnymi napisami mówią,

że nie brak tu dzisiaj nikogo. Z wszystkich ziem Rzeczypospolitej, które Marszałek w trudzie swego żołnierskiego żywota w jedno zebrał i umocnił, przybyli dziś do Krakowa ludzie, by śmierć najlepszego Syna Ojczyzny wspólnie oplakiwali.

W promieniach porannego słońca błyszczą cudnie i mienią się wieże i dachy odległego o kilka kilometrów Krakowa, tego jedynego miasta, na które żaden Polak bez drgnienia serca, spokojnie spoglądać nie może.

Na lewo od toru kolejowego — Krzemionki i kopiec Krakusa ze ściętym już przez pracowite rydło wierzchołkiem. Ludzie rozkopują ten kopiec, by wydrzeć z jego wnętrza tajemnicę od setek, czy tysięcy lat tam pochowaną. Dalej zaczyna się bezpośrednio przedmieście Krakowa — Podgórze.

Idziemy wolniej, gdyż kolejarze przynieśli z Krakowa, z za Wisły, wiadomość, że pociąg, wiozący doczesne szczątki Marszałka, spóźni się. Ponoć wzdłuż linii kolejowej, którą jedzie ze stolicy kraju do Krakowa, działa się i dzieją rzeczy niezwykle, niepamiętne, w kronikach nienotowane. Lud wylega ze szlochami na ten trakt żałobny, by choć przez chwilę oczami upieścić tę trumnę Odnowiciela Ojczyzny i Ojca Narodu. Gdy zaś przybyła ona na Ziemię Kielecką, której pierwszej przed laty przyniósł ten Mocarz na bagnatach swych strzelców słowo o wolności, to wówczas napięcie uczuć wzrosło do zenitu. Podobno lud, który wyległ na tor kolejowy — opowia-



## W r. 1920 Polskę ocalił Marszałek Piłsudski

Francuski generał rozwiewa legendę zrodzoną w mózgach polskich opozycjonistów

Paryskie pismo „Paris-Midi“ zamieściło rozdział z książki gen. Mordacq'a o tem, jak Marszałek Piłsudski ocalił Polskę w r. 1920. Książka gen. Mordacq'a ukaże się niezadługo na rynku księgarskim i omawiać będzie „Legendy Wielkiej Wojny“.

W dziele tem, jak informuje „Paris-Midi“, gen. Mordacq, bezpośredni współpracownik Clemenceau, poświęcił dłuższy rozdział wojnie polsko-bolszewickiej. W porozumieniu z gen. Weygandem, gen. Mordacq kategorię nie stwierdza, że w bitwie warszawskiej, wszystkie operacje polskie były dokonane przez generałów polskich, według planu Marszałka Piłsudskiego, który tym sposobem przy pomocy własnych sił polskich, ocalił Rzeczypospolitą.

Legenda o planie francuskim, twierdzi dalej „Paris-Midi“, nie powstała we Francji. Wymyśliły ją i rozpowszechniły opozycyjne partje polskie. Błędem francuskim było jedynie dopuszczenie do tego, że bez protestu ze strony francuskiej, legenda ta nabrała zbyt wielkiego rozgłosu. Polska — pisze gen. Mordacq — zdana była tylko na własne siły. Bolszewicy w lipcu znaleźli się pod murami Warszawy.

Większość Francuzów — pisze dalej gen. Mordacq — sądzi, że zwycięstwo polskie zawdzięczać należy wykonaniu planu Marszałka Focha, który gen. Weygand przywieźć miał rzekomo do Warszawy w lipcu 1920 r. w chwili, gdy armje sowieckie maszerowały na stolicę Polski. Jest to tylko legenda. Polska została ocalona tylko dzięki rozkazom, wydanym przez Marszałka Piłsudskiego.

dają roztrzęsionym głosem kolejarze — nie chce trumny zawczasem przepuścić. Ławą kładą się ludzie na szyny kolejowe, klękają pomiędzy niemi i barykadami własnych ciał drogę tarasują. Pociąg wbrew rozkładowi jazdy musi się zatrzymać na chwilę w miejscach, gdzie miał tylko powoli przejechać.

Robi się nam dziwnie na duszy na tę wiadomość. Bo proszę sobie wyobrazić te sceny, jakże piękne w swoim zewnętrznym geście, jak porywające. Czy chowano kiedykolwiek w takim nastroju, wśród takiego powszechnego, takiego nieludzko wielkiego żalu jakiegokolwiek króla, czy monarchę?

Jest już dawno po ósmej. Zbliża się dziewiąta. Pociąg miał stanąć na dworcu krakowskim o siódmej. Dotąd go niema, oznajmia nam jakiś kolejarz z budki, leżącej przy szynach, wypytawszy się przedtem o wszystko w Krakowie przez telefon.

Dochodzimy do mostu kolejowego na Wiśle. Krótka narada: czy spieszyć na dworzec główny, na który lada chwila może przybyć pociąg żałobny, czy też starać się przedostać do środka miasta. Wśród tych rozważań, co będzie lepsze, przechodzimy przez most. Gdy jesteśmy już na drugim brzegu nad dworcem kolejowym, odległym jeszcze o jakieś dwa kilometry, ukazuje się eskadra aeroplanów. W tej samej chwili zdaleka dochodzi głos dzwonów. Pociąg zapewne stanął w tej chwili na dworcu w Krakowie. Potwierdza to wkrótce ko-

(Ciąg dalszy na str. 4).



(Ciąg dalszy ze strony 3)

lejarz z posterunku blokowego przed mostem. Teraz już niema zatem wyboru. Trzeba iść do miasta, gdyż zanim do dworca dotrzemy, kondukt pogrzebowy już z niego wyruszy.

Schodzimy po drewnianych schodkach ze stromeego nasypu kolejowego. Za chwilę maszerujemy wyciągniętym krokiem ulicą. Na ulicach Krakowa nastrój — jak to już podkreślałem — niezwykły. Uroczysta powaga przechodniów, śpieszących w jednym kierunku, do serca miasta, ku Rynkowi Głównemu, jak i oznaki zewnętrznej żaloby, dominują ponad wszystkim.

Już zdaleka widać czerń ludu, skupioną za kordonami wojska wzdłuż żalobnej trasy. W czystym i świeżym powietrzu głośnie bijących dzwonów brzmią dziwnie uroczyste i nastrojowe. Wszystkie wyloty ulic, prowadzących ku Rynkowi Głównemu są natłoczone. Stoją ludzie głowa przy głowie i wyciągają, jak mogą szyje do góry, by cośkolwiek chociaż zobaczyć. Porządek mimo tłoku jest wzorowy. Widać licznych policjantów konnych i pieszych, którzy jednak nie mają żadnego powodu do jakiejś interwencji. Godne podziwu jest to wzajemne, pełne poszanowania zwracanie się do siebie ludzi, stojących w stłoczeniu. Co znaczy nastrój chwili?!

Widząc, że nic tu po nas, w tym tłoku, próbujemy we trzech już tylko przedostać się pod Wawel. Udaje się to nam nadspodziewanie dobrze. Stwierdzamy przytem, że magiczne działanie uroczystego cylindra, który jeden z pośród nas ma na głowie, jest w takich chwilach nieocenione. W pewnym momencie przepuścił nas przez kordon jakiś policjant, jak się okazało rodem z Torunia, dla którego słowo Pomorze było dostateczną legitymacją, w najbardziej zaś krytycznej chwili, kiedy zdawało się, że już przepłynąwszy morze, u brzegu utoniemy, utworzył nam dalszą drogę rzeczony cylinder.

Wydostaliśmy się z tłumu tuż pod Wawelskie wzgórze. Stanęliśmy na samym zakręcie, prowadzącym do bramy, przez którą laweta z trumną Marszałka wjedzie na Wawel. Mamy tutaj okazję jeszcze raz stwierdzić, jak wzorowo jest wszystko zorganizowane. Pod murem zamku wawelskiego we wnęce zainstalowany jest polowy aparat telefoniczny. Nadchodzą tutaj meldunki z całej trasy pochodu. Wszędzie porządek, ani odrobiny zwykłego w podobnych okolicznościach zamieszania.

Mamy jeszcze sporo czasu. Kondukt dochodzi w tej chwili do rynku krakowskiego. Rozglądamy się z zaciekawieniem dokoła. Zielone zbocza wzgórze, na którym wznosi się potężny maszyn królewskiego zamczyska, obsadzone są gęsto przez młodzież szkolną w granatowych mundurkach.

A dalej — serce bije żywiej, gdy się widzi grające całą przepyszną krasą róż-

nych kolorów delegacje włościańskie w barwnych sukmanach. Skupiły się one u stóp pomnika Tadeusza Kościuszki, Naczelnika Narodu, który niegdyś chłopów uszlachcić pragnął i do walki o wolność wciągnął. Krakowskie sukmany i rogatywki z pawimi piórami mieszają

się z buremi świtkami Kurpiów, z łowickimi pasiakami, z białymi strojami Górali, ze słomianymi kapelusami Polleszuków, czy Wołynian. Idzie moc i siła od tej różnobarwnej gromady ludu polskiego, co przyszedł tutaj oplakiwać odejście innego Naczelnika, który w

czym wcielił to, czego tamten ze spiżu odłany dokonać pragnął.

Nad tłumem włościaństwa powiewają barwne sztandary. Krepa spowija ich szczyty, długie czarne wstęgi na wietrze wiewają.

H. T.

(C. d. n.)



W GROBACH KRÓLEWSKICH.

Truma Marszałka Piłsudskiego w krypcie Katedry wawelskiej.

## Szpieg Krauss - oskarżyciel intendenta Frogé

### podaje się za b. majora Wojsk Polskich

Przed sądem apelacyjnym w Besancon wznowiono sensacyjną sprawę kapitana-intendenta Jerzego Frogé, oskarżonego o dostarczenie Niemcom tajnych dokumentów, dotyczących francuskiej obrony narodowej.

Specjalny posmak w tym procesie wywołuje okoliczność, że współoskarżonym a zarazem oskarżycielem oficera francuskiego jest niejaki Stanisław Krauss, podobno były major Wojsk Polskich, który, po zdefraudowaniu pieniędzy państwowych uciekł do Niemiec. Władze niemieckie — jak twierdzi — zagroziły mu wydaniem władzom polskim, o ile nie zgodzi się na służbę dla ich wywiadu. Krauss wybrał to ostatnie — rzecz działa się w r. 1926 — i wkrótce też udał się do Paryża.

Kiedy rok temu ukazały się w pra-

sie francuskiej fotografie Kraussa, wiele osób, stołujących się w restauracjach polskich w Paryżu, poznało, że jest to podejrzany osobnik, który kręcił się po Paryżu i przedstawiał albo jako były legionista albo też jako korespondent concernu Ullsteina w Berlinie. Ani legionści ani też dziennikarze Kraussa — który używał zawsze innego nazwiska — nie znali. Pewnego dnia, tropiony widocznie przez policję, Krauss uciekł, zostawiając w Paryżu swoją przyjaciółkę, prześliczną Niemeczkę o fiołkowych oczach i płowych włosach.

Po pewnym czasie Krauss wrócił do Paryża, ale wkrótce Francuzi przyłapali go, a wtedy zaczął on „sypać”... kapitana Frogé. Krauss twierdzi, że skupował od intendenta różne tajne papiery wojskowe, za które łącznie zapłacił mu do 150

tysięcy franków. Mimo zaprzeczeń Frogégo, utrzymującego, że nigdy Kraussa na oczy nie widział, obaj zostali skazani każdy na pięć lat więzienia (maximum, istniejącego we Francji, jako kara za szpiegostwo), dziesięć lat pozbawienia praw obywatelskich etc....

Obaj skazani apelowali, i teraz właśnie będzie rozpatrywana sprawa ich po raz drugi.

Przykrą okolicznością w tem wszystkim jest fakt, że prasa francuska często wspomina o Kraussie, jako o „szpiegu polskim”, działającym z ramienia „pewnego obcego mocarstwa”. Tak więc nie wszyscy francuscy czytelnicy wiedzą o kogo chodzi; a szubrawiec „pracujący” dla obcego wywiadu we Francji, automatycznie kała dobre imię polskie zagranicą.

ALICE DE PAYER

Przekład Karola Forda.

## Król Stanisław Leszczyński

15) Powieść historyczna

Hrabina podniosła na giernka zdziwione oczy. Zadawała sobie pytanie, czy przypadkiem ta noc, tak obfitująca w niesamowite zdarzenia, nie zmąciła jej zdrowych myśli. Trzeba było jednak bezwzględnie zająć się zaraz rannym oficerem.

W czasie tej rozmowy Kasia ułożyła pana de Prémoré na łożku i zajęła się przemywaniem rany na piersiach. Mimo ogromnej siły ciosu, zgięcie się klini uratowało mu prawdopodobnie życie. Szabla ześlizgnęła się po żebrze, czyniąc szeroką wprawdzie, lecz niezbyt głęboką ranę. Napastnik uważał markiza za zabitego, gdy tymczasem stracił on jedynie przytomność.

Dwa albo trzy dni wycoczynku, a nie już znać nie będzie, a w każdym razie pan markiz będzie mógł swobodnie chodzić — zawyrokował Antoni Dobrzyński, który doskonale znał się na ranach.

Tymczasem zaczęło świtać. Zamek budził się powoli z nocnego uśpienia.

ROZDZIAŁ VII.

Tajny związek w osiemnastym wieku.

Było może w pół do dziesiątej wie-

czorem. Ciemności nocne spowijały już dzielnicę Notre-Dame, gdy dwaj przechodnie, wychodzący z przeciwległych stron placu, skierowali się w stronę lewego brzegu rzeki. Gdy tam dotarli, wydali się obaj równie zdumieni tem niespodziewanem spotkaniem. Aby uniknąć niepożądanego wścibstwa, lub może dla jakiegoś innego powodu, obaj zaczęli spoglądać na nurt rzeki, jakby ich nic na świecie nie potrafiło równie zaciekawić.

Po upływie kilku minut jednak jeden z nich, widocznie wyprowadzony z cierpliwości, wyrwał się nagle z tego zapatrzenia i szybkim krokiem oddalił się w stronę ulicy Saint-Jullen.

Drugi mężczyzna, który okazał wielkie zadowolenie z tej ucieczki, szedł brzegiem aż do ulicy Saint-Jacques. Skręcił potem na lewo i szedł tą ulicą aż do jednej z przecznic. Chciał właśnie skręcić w ulicę Parcheminerie, gdy ku swemu wielkiemu niezadowoleniu natknął się znowu na owego człowieka, który opuścił go przed chwilą przy moście. Tamten zresztą nie spostrzegł go lub też nie poznał, gdyż nadal szedł w stronę Saint-Séverin.

Drugi nocny spacerowicz zaczął go wówczas śledzić, jakby zdecydowany na wyświetlenie jego niepokojących zamiarów. Docierając do ulicy de Saints-Pères, pierwszy przechodzień odwrócił się, ale tamten zdążył się już ukryć za węglem domu, tak że mógł przejść ulicę już bez obawy.

Wszedł w zaułek, gdy nagle ktoś niewidzialny zapytał:

- Która godzina?
- Odpowiednia do dobrych uczynków — odparł bez wahania.
- Dobrze, proszę przejść.

Kilka kroków uszedł bez przeszkód, gdy nagle ktoś stanął przed nim. Nasz przechodzień wyjął z kieszeni dziwny kluczyk, którego górną część stanowiła połówka jakiejś starożytniej monety.

Tamten chwycił kluczyk i połowę monety przyłożył do swojej, aby się przekonać, czy obie części pasują do siebie. Po tej czynności zwrócił kluczyk właścicielowi. Cały ten ceremoniał odbył się w całkowitem milczeniu.

Właściciel pierwszego kluczyka zbliżył się wówczas do furtki prawie niewidocznej, ukrytej w murze. Włożył kluczyk w zamek, równie dobrze zamaskowany, przekręcił dwa razy, poczem drzwi ustąpiły. Zamknęły się za nim same, jakby pchnięte niewidzialną ręką.

Nasz nocny ptak znalazł się w wielkim parku, jakich wiele było w owej epoce w Paryżu. Szybko skierował się w

długą aleję i dotarł do pewnego rodzaju pawilonu. Tam musiał się znów wylegitymować hasłem; wreszcie wszedł do obszernej sali, dość skromnie oświetlonej świecami w srebrnych lichtarzach. Na wielkim stole, nakrytym ciemnym obrusem, stało kilka kałamarzy, obok leżały gęsie pióra. Dokoła stołu krzesła, pod ścianą także rząd krzesel. To stanowiło całe umeblowanie pokoju.

Kilku mężczyzn, wcześniej widocznie przybyłych, rozprawiało przyciszonymi głosami, jakby obawiając się murów tej sali, której pewne zakątki miały rzeczywicie nader tajemniczy wygląd.

W pewnej chwili uniosła się aksamienna draperja i weszło kilka osób; nowi przybysze sprawiający wrażenie ludzi wysoko postawionych, zasiadli od razu dokoła stołu.

— Panowie, otwieram posiedzenie! — rzekł mężczyzna wysokiego wzrostu, który widocznie przewodniczył zebraniu. — Przedewszystkiem sprawdzimy listę obecności.

Każdy z obecnych wstał teraz i kolejno wręczał prezesowi żeton, na którym wryty był numer.

— Dobrze — rzekł przewodniczący po zjrzeniu do rejestru i po zamknięciu go na klucz. — Numer 33 znów nie przyszedł — szepnął po chwili do swego sąsiada z prawej strony.

(Dalszy ciąg nastąpi).



## Międzynarodowy Kongres Kas Oszczędności w Paryżu

**Polskę reprezentuje 60 delegatów — Zgromadzenie uczciło pamięć Marszałka Piłsudskiego**

Paryż, 21. 5. (PAT). W dniu 20 bm. otwarty został w obecności prezydenta republiki Lebruna trzeci międzynarodowy kongres kas oszczędności. Polskę reprezentuje 60 delegatów. Polskiej delegacji przewodniczy profesor ekonomji Uniwersytetu Warszawskiego dr. Tadeusz Brzeski. Sekretarzem generalnym polskiej delegacji jest p. Dobrzyński. Polska zgłosiła referat generalny na temat: „Oszczędność a ubezpieczenie na życie”, opracowany przez prezesa P. K. O. Henryka Grubera.

Po otwarciu obrad przewodniczący kongresu dyrektor Międzynarodowego Instytutu kas oszczędności w Medjolanie Ravizza odczytał deklarację polskiej delegacji, że, aczkolwiek brać będzie udział w pracach

kongresu, jednak wobec ciężkiej żaloby, jaka dotknęła Polskę przez śmierć Marszałka Piłsudskiego, uchyla się od udziału w bankietach i przyjęciach oficjalnych.

Z kolei zabrał głos wiceprzewodniczący kongresu sen. Lebert, który w imieniu uczestników kongresu w liczbie 1200 osób, reprezentujących 26 krajów, złożył oświadczenie, że kongres składa wyraz największego współczucia z powodu niepowetowanej straty, jaką poniosła Polska przez śmierć swego bohatera narodowego Marszałka Piłsudskiego.

Słowa te zostały przyjęte serdecznie przez uczestników, którzy powstali ze swych miejsc, przyłączając się do deklaracji sen. Leberta.

## Żołnierze 1 p. p. Leg. po zgonie Komendanta Uroczysty rozkaz gen. Rydza-Śmigłego

(o) Warszawa, 21. 5. (Tel. wł.). Dn. 16 bm. w lokalu oddziału warszawskiego 1 p. p. Leg. zgromadzili się wszyscy członkowie z komendantem na czele, aby wysłuchać rozkazu komendanta naczelnego, którym jest generalny insp. sił zbrojnych, gen. Rydz - Śmigły. Po zgajeniu zgromadzenia gen. bryg. Krużewski odczytał następujący rozkaz:

„Obywatele!

Przeznaczenie narodu polskiego przegrało bitwę ze śmiercią o życie Komendanta Józefa Piłsudskiego. Jest to w naszym dotychczasowym życiu żołnierskim największa przegrana, bo jak długo On żył, nie było dla nas takiej klęski, która by potrafiła na dłuższy czas zatrzymać nasz marsz ku zwycięstwu, która by unicestwiła naszą wiarę, że jest przecież Komendant, więc musi być dobrze.

Odszedł od nas.

Pamiętacie te oczy, które przenikały nasze wierne dusze, gdyśmy defilowali przed Nim między jedną bitwą, a drugą. Te oczy zamknęły się na wieki.

Wtedy serca nam biły ku Niemu radośnie i czule zaprzysięgłą żołnierską czułością. Dziś serca nasze obok serc całego narodu, biją w bólu o ścianę trumny. Ale niema takiej trumny, która miałaby moc uwięzić Jego Królewskiego Ducha.

## Ciechocinek wobec stanowiska „Gazety Warszawskiej” Reakcja publiczności

Dnia 20 maja br. Ciechocinek był widowiskiem osobliwego widowiska. W godzinach popołudniowych samorzutnie uformował się pochód, który urósł do rozmiarów kilkaset osób obojga płci. Tłum ten ruszył na dworzec kolejowy, skąd z kiosku z gazetami kategorycznie zażądał wydania całego posiadanego zapasu najnowszego nakładu „Gazety Warszawskiej”.

Sprzedawca uczynił zadość temu żądaniu manifestantów, którzy wśród triumfalnych okrzyków wynieśli czasopisma przed dworzec i na placu asfaltowym polali naftą i podpalili...

W ten sposób mieszkańcy i kuracjusze Ciechocinka dali wyraz swemu oburzeniu wobec zajętego stanowiska „Gazety Warszawskiej” w dniach 13 i 14 maja br.

## Śmierć cywilna „Gazety Warszawskiej”

W „Kurjerze Porannym” czytamy:

„Powszechnej ciężkiej żalobie, jaką okryła się cała Rzeczpospolita na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego, nie wzięła udziału spośród wszystkich w Polsce wychodzących dzienników jedynie „Gazeta Warszawska”. Oficjalny organ endecji, czyli t. zw. Stronnictwa Narodowego, potraktował śmierć Wodza Narodu i Wskrzesiciela Państwa, jako zgon ministra spraw wojskowych, nie podając nawet do wiadomości swych czytelników tekstu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej.

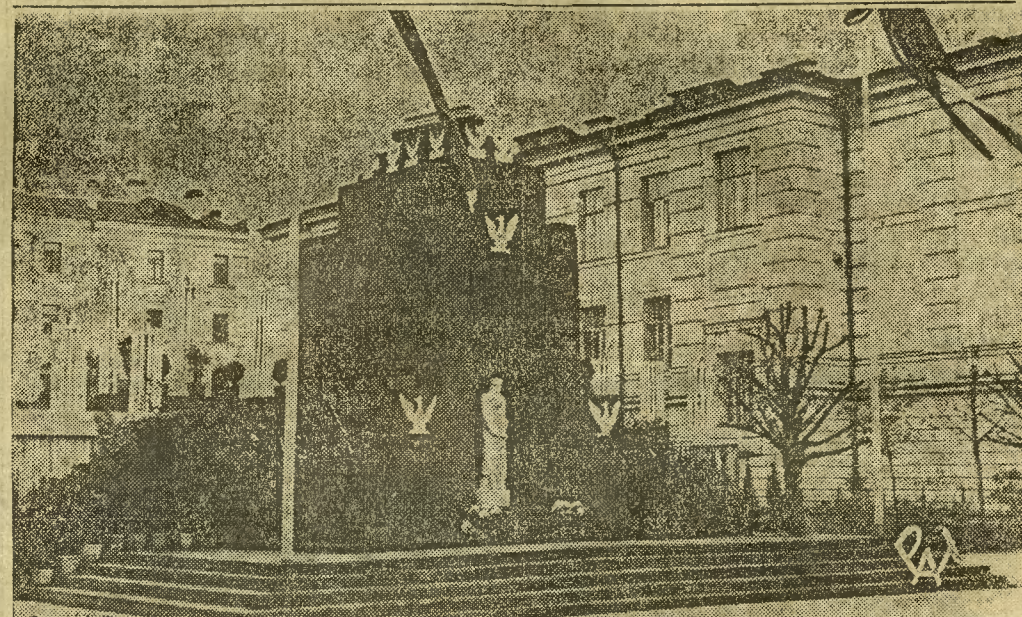
Za ten niepozytywny wybrzyk, zatruty nienawiścią, która „Gazecie” nie tylko odebrała rozum, ale przesłoniła również widzenie polskiej rzeczywistości, nie spotkała oficjalnego organu endecji żadna represja ze strony władz. Po ukazaniu się numeru „Gazety” z dnia 13 maja nie zawieszono wydawnictwa, chociaż nieopublikowanie orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej było formalnie wystarczającym do tego powodem. Uznano najwidoczniej, że w obliczu wielkiej i tragicznej chwili, w obliczu majestatu śmierci, nie należy ręki karzącej wyciągać do złościwych karłów.

Ale tego stanowiska nie mogła podzielić oburzona i znieważona w swych uczuciach opinia publiczna. Jej reakcja była natych-

Ten Duch został między nami. Jego wielkość przejmowała nas tylokrotnie dreszczem w naszym dawnym tyłku, że nikt z wiernych żołnierzy Komendanta do samej już śmierci niezgodny jest do małoduszności, lub tchórzliwego kompromisu z uszczerbkiem żołnierskiego honoru.

Podpisano: Śmigły - Rydz, gen. dyw., b. dowódca 1 p. p. piech. legjonowej”.

Po odczytaniu rozkazu uroczyste zebrawanie zostało zakończone.



Symboliczny katafalk na placu Łukiskim w Wilnie w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego.

## Nabożeństwo żałobne za duszę lotnika Hausnera w Detroit

Detroit, 21. 5. (PAT). w Kościele Najświętszego Serca Panny Marji odbyło się dziś uroczyste nabożeństwo żałobne za spój duszy Stanisława Hausnera. W nabożeństwie wzięła udział polonja miejscowa. Kościół był wypełniony po brzegi. Olbrzymie tłumy publiczności, które zalegały sąsiednie ulice wysłuchały w skupieniu żałobnego nabożeństwa.

Na nabożeństwie obecna była wdowa i dwaj synowie Paweł i Tomasz. Po nabożeństwie zwłoki Hausnera przewieziono dziś do New Jersey. Pogrzeb odbędzie się w czwartek. Pani Hausnerowa wspominając o wielkich ofiarach dla marzeń męża, z którym odbywała wiele lotów oświadczyła obecnie, że nie wsiądzie więcej do samolotu i nie pozwoli na to swoim synom.

## Znowu pogłoski o bliskiej rekonstrukcji rządu brytyjskiego Lord Eden kandydatem na ministra spraw zagranicznych

Londyn, 21. 5. (PAT). Wczorajsza audjencja wicepremiera Baldwina u króla, następująca po audjencjach, udzielonych w czwartek, piątek i sobotę Macdonaldowi, Thomasowi Edenowi, utwierdza prasę angielską w przekonaniu, że rekonstrukcja gabinetu jest bardzo bliska. Jako jej datę gazety wymieniają okres przerwy parlamentarnej z powodu Zielonych świątek. Dzienniki są już

dzisiaj zgodne co do tego, że Baldwin obejmie premierostwo, a Macdonald pozostanie w gabinecie na miejscu Baldwin.

W razie ustąpienia sir John Simona najprawdopodobniejszym kandydatem na stanowisko ministra spraw zagranicznych uważany jest w dalszym ciągu min. Eden.

miastowa i zdecydowana. I chociaż wyraz oburzenia nie przybrał form, które mogłyby zakłócić powagę chwili, to jednak był najzupełniej stanowczy i solidarny.

Związek Wydawców skreślił „Gazetę” z listy swych członków, Zarząd Syndykatu Dziennikarzy potępił jej stanowisko, a sprawę stosunku zsyndykalizowanych dziennikarzy do członków zespołu redakcyjnego „Gazety Warszawskiej” przekazał walnemu zebraniu, firmy kolportażowe odmówiły kolportażu, biura ogłoszeniowe — współpracy; od „Gazety” odwrócili się czytelnicy, w solidarnym chórze potępienia nie znalazł się ani jeden głos, któryby jej stanowisko próbował usprawiedliwić.

Oprócz głosu samej „Gazety”, która, zorientowawszy się, że wyszła poza marginesy uczuć i reakcyj społeczeństwa, starała się zmienić i wytłumaczyć swe stanowisko.

Przyjemne i łatwe...



jak codzienne mycie jest golenie się, dzięki zmiękczającej zarost, obfitej pianie o składnikach, łagodzących podrażnienia. Taką pianę daje

**PULSA KREM DO GOLENIA**

## Pogrzeb wiceprezydenta m. Warszawy Czesława Zawistowskiego

Warszawa, 21. 5. (PAT). Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb wiceprezydenta miasta stoł. Warszawy Czesława Zawistowskiego, majora rezerwy Wojsk Polskich. Po nabożeństwie żałobnym, odprawionem w kościele św. Krzyża przez ks. arcybiskupa Galla, odbyło się wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski.

W pogrzebie poza rodziną uczestniczyli minister spraw wewn. Zyndram Kościalkowski z małżonką, minister W. R. i O. P. Wacław Jędrzejewicz, wicemin. komunikacji Inż. Piasecki, wicemarszałek Senatu Boguc-

ki, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński, wszyscy wiceprezydenci, cała rada miejska i pracownicy instytucyj miejskich.

Trumna ze zwłokami śp. Czesława Zawistowskiego spoczywała na lawecie armatniej, zaprzężonej w 6 koni. Wartę honorową pełnili żołnierze 1-go d. a. k. Przed trumną niesiono wiele wieńców i na kilku poduszkach odznaczenia zmarłego. Na placu Teatralnym przed ratuszem kondukt się zatrzymał na chwilę, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Na cmentarzu Powązkowskim po odprawieniu modłów przez ks. arcybiskupa Galla wygłosił przemówienie minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościalkowski. Następnie pożegnał zmarłego prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński.

**WIELOKROTNE STWIERDZONO DZIAŁANIE** skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORKKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych, wątroby i przy ztej przemianie materji. Żądajcie w aptekach i składach aptecznych. (2477)

## O. R. P. „Iskra” wyszedł z Gdyni w dłuższą podróż szkolną

W ub. poniedziałek opuścił port gdyński ORP „Iskra”, udając się w dłuższą podróż szkolną z kursem Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej z Torunia. Na trasie swej podróży ORP „Iskra” odwiedzi porty belgijskie, portugalskie i francuskie, poczem uda się do Algery i na Wyspy Kanaryjskie. W drodze powrotnej, przez krótki czas zatrzyma się „Iskra” w Anglii.

Z okazji wyjścia okrętu, na pokładzie jego odprawiona została Msza św. po której p. Komisarz Rządu Sokół wręczył dowódcy, jako dar miasta plaketę z brązu, przedstawiającą fragmenty Gdyni.

## Bank cukrownictwa wypłaca 6 proc. dywidendy

(o) Poznań, 21. 5. (tel. wł.). Odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie akcjonariuszów Banku Cukrownictwa, na którym postanowiono wypłacić 6 proc. dywidendy za r. obrach. 1934.

## Bezrobocie stale maleje

Warszawa, 21. 5. (PAT). Liczba bezrobotnych na podstawie danych Państw. Urzędu Pośrednictwa Pracy wynosiła dnia 18 bm. 442.002 osób, co stanowi spadek bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 9.210 osób.

## Morze zwraca porwane sieci

Donosiliśmy o wielkich stratach rybaków, którym podczas połowów łososi, porwała szalejąca burza zastawione sieci, w okolicy brzegów niemieckich. Onewdaj zauważono kilka pływających sieci na końcu cyplu Półwyspu Helskiego. Zdołano wydobyć 58 pławic łososiowych, należących do kutra „Hel 48”, który stracił 71 pławic.

Reszta zgubionych sieci prawdopodobnie uległa zniszczeniu wskutek zaplątania się w śruby przejeżdżających statków towarowych.



# Na ziemiach Pomorza

## Budujemy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka

Wykaz sum wpłaconych na konto Komitetu Budowy Muzeum  
w Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasie Oszczędności w Toruniu

W ciągu dnia wczorajszego do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności (ul. Mostowa 11 — gmach Starostwa) wpłynęły na konto Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego następujące kwoty:

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Torunia w m. zł 2.000.

Stowarzyszenie Urzędników Wydziału Rachuby Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu zł 150.

Pracownicy Polsko - Belgijskich Zakładów Chemicznych S. A. w Toruniu ze składków uzbieranych na uroczystej akademii, która odbyła się w fabryce w dniu 17 maja rb. zł 500.

Dr. Waclaw Wrembel w Toruniu zł 50.  
Notariusz L. Domagała w Nowemmieście n. D. zł 100.

Adwokat Michałek Stefan w Toruniu zł 50.

Redaktor Żmigrodzki Stefan w Bydgoszczy, ul. Gdańska 60/4 zł 5.

Szkoła im. Św. Teresy Dr. Zofii Szczepkowskiej w Toruniu, ul. Kościuszki nr. 4 zł 50.

Zakład Ogrodniczy K. Rosiński, Toruń II — Rudak zł 3.

Ubezpieczalnia Społeczna w Toruniu zł 100.

Mgr. Jan Witkowski, nauczyc. gimnazjum im. Sobieskiego w Grudziądzu zł 5.

Stefan Glaniński z Torunia, ul. Kopernika nr. 9 zł 5.

Klub Sportowy „Jedność” w Toruniu zł 5.

Albert Schmidt, b. dyrektor fabryki z Torunia, ul. Bydgoska nr. 62 zł 100.

Dr. Arnold Felicki z Torunia za pośrednictwem Adm. „Dnia Pomorskiego” zł 20.

Wojewodzina Janina Kirtiklisowa w Toruniu zł 50.

Hanna Kirtiklisówna w Toruniu zł 25.  
Marja Kirtiklisówna w Toruniu zł 25.

Razem zł 3.223.

Stan z dnia 20 bm. zł 16.398,50.

Stan na dzień 21 bm. zł 19.621,50.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. toruńskiego (Gmach Starostwa — Plac Teatralny) w dniu wczorajszym również otworzyła konto nr. 944, na które przyjmuje wpłaty na rzecz Komitetu Budowy Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marsz. Piłsudskiego.

## 4 Pomorska Dywizja Piechoty

na uroczystościach żałobnych w Warszawie i w Krakowie

Zespół reprezentacyjny 4 Pomorskiej Dywizji Piechoty pełnił wartę honorową przy trumnie ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w nocy z 16 na 17 maja b. r. w Katedrze Św. Jana w Warszawie.

Komendantem warty był dowódca dywizji gen. bryg. **Maxymowicz-Raczyński**, służbę pełnili d-ca 14 p. p. ppłk. **Sudoł**, d-ca 63 p. p. ppłk. **Leukos-Kowalski**, d-ca 67 p. p. ppłk. **Kotowicz**, szef sztabu dyw. mjr. dypl. **Sidorowski**, mjr. **Cerkiewicz** z 67 p. p. oraz 2 podoficerów i 2 szeregowców z oddziałów 4 Dyw. Piech.

Z jednostek 4 Pomorskiej Dyw. Piech. była wystawiona kompania honorowa piechoty w składzie trzech dowódców pułków, 3 poczty chorągwiowych i 3 plutonów piech. (z każdego pułku piech.).

Kompania ta dowodzona przez do-

wódcę dyw. gen. bryg. **Maxymowicz-Raczyńskiego** wzięła udział w uroczystościach żałobnych w Warszawie w czasie wyprowadzania zwłok ś. p. Marszałka z katedry na pole Mokotowskie oraz w ostatniej defiladzie wojska przed trumną ś. p. Marszałka na polu Mokotowskim.

4 pułk artylerii lekkiej wystawił zespół reprezentacyjny w ogólnej grupie artylerji tak w ostatnim pochodzie przez Warszawę jak i w defiladzie na polu Mokotowskim.

W uroczystościach żałobnych w Krakowie ze składu jednostek 4 Pom. Dyw. Piech. wzięli udział: dowódca dywizji, dowódca pułków i 3 poczty sztandarowe, przyczem dowódca dywizji wniósł trumnę ś. p. Marszałka w zespole generałów do Katedry Wawelskiej.

## Prosimy nie zwracać z odnowieniem przedpłaty

na miesiąc czerwiec br.

## LISTOWI

przyjmują zamówienia tylko do soboty, 25 b. m.

## Gdzie tylko biło serce polskie, biło z myślą o Marszałku

Hołd Slesina, Łabiszyna i Kościerzyny Wielkiej pow. wyrzyckiego

Na nadzwyczajnym zebraniu Zw. Strzeleckiego w Slesinie odczytano oredzie Pana Prezydenta Rzplitej, poczem przez krótkie milczenie uczczono pamięć śp. Marszałka Piłsudskiego. „Strzelcy” oddając ostatni hołd Marszałkowi, ślubowali wiernie dochować Jego wielkiego testamentu.

W uroczystym nabożeństwie żałobnym za spókoj duszy śp. Marszałka — wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje ze sztandarami, oraz rzesza ludności wieśniaczej i robotniczej z dalekiej okolicy. Po nabożeństwie odbyła się akademja żałobna, podczas której oddział Z. S. złożył uroczyste ślubowanie strzeleckie, które odebrał p. kpt. rez. **Rossa**. W uroczystościach pogrzebowych w Krakowie uczestniczyła delegacja Zw. Powstańców i Wojaków OK. VIII ze Slesina wraz z poczem sztandarowym.

W podniosłym nastroju odbyła się dnia 18 bm. w szkole powszechnej w **Kościerzynie Wielkiej** (pow. Wyrzyk) żałobna akademja zorganizowana przez miejscowe społeczeństwo. Uroczystość poprzedziło solenne nabożeństwo żałobne, odprawione w kościele w

Gromadzie. W akademji wzięła udział młodzież szkolna pod kierownictwem p. naucz. **Minczykowskiego**, Zw. Strzelecki, Zw. Powstańców i Wojaków pod d-twem p. **Piszczaka**, oraz liczne obywatelstwo. W pięknie przybranej auli na podwyższeniu obok stołu znajdował się żałobnie udekorowany portret Marszałka.

Uroczystość rozpoczęła odczytaniem oredzia Pana Prezydenta, poczem po chwili skupienia p. Piszczek wygłosił referat o kołniczości.

W środę, dnia 15 bm. wieczorem na Starym Rynku w **Łabiszynie** przed żałobą okrytym portretem Marszałka Piłsudskiego odbył się uroczysty apel żałobny miejscowego harcerstwa i społeczeństwa. Nad całością czuwał opiekun drużyny harcerskiej p. **Aljozy Wnuk**.

Na Rynku panowała niezmiernie zmaczona, nastrojowa cisza. Jedynie słowa ślubowania harcerzy, przyrzekających wierność idei Marszałka przerwała na chwilę skupienie uczestników. Wzruszającą uroczystość zakończyła modlitwa harcerska.

## Z uroczystości żałobnych w Kończewicach pow. Toruń

W dniu 17 bm. na znak żałoby po Marszałku Piłsudskim przerwano pracę w Zakładzie Doświadczalnym w Kończewicach o godz. 7. Wszyscy pracownicy i robotnicy Zakładu i majątku uformowali pochód, który z miejscowym Kołem Związku Rezerwistów na czele udał się do pobliskiego kościoła pokatedralnego w Chełmży na żałobne nabożeństwo. Prastara świątynia w Chełmży wypełniona była miejscowymi i okolicznymi organizacjami, które przybyły by oddać hołd Wielkiemu Budowniczemu. Po nabożeństwie pochód udał się z powrotem do Kończewic.

W sobotę, dnia 18 bm. odbyła się w miejscowej szkole powszechnej akademja żało-

bną, na której kierownik szkoły p. **Poeplau** w krótkich słowach przedstawił zebranym życie i pracę Marszałka Piłsudskiego począwszy od wczesnej młodości aż do ostatniej chwili. W uroczystości tej wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje, pracownicy Zakładu oraz ludność z całej wioski. Po przemówieniu nastąpiło jednogminutowe milczenie, a na zakończenie odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Członkowie miejscowego Kółka Rolniczego na nadzwyczajnym żałobnym zebraniu Kółka zebrali z 85 na budowę Muzeum — Pomnika Ziemi Pomorskiej — imienia Marszałka J. Piłsudskiego.

Przeciw  
PIEGOM



Krem  
**CAZIMI**  
METAMORPHOSA

## Hołd pracowników pomorskich cukrowni

W niedzielę obradował w Grudziądzu zjazd urzędników cukrowni pomorskich, w obecności prezesa centralnego Zarządu Zw. Pracowników Cukrowni Maciejewskiego i sekr. gen. Zw. Pawłowskiego.

W słowie wstępnym prez. Maciejewski omówił żałobę narodową, która spada na całą Polskę w chwili śmierci śp. Marszałka Piłsudskiego. Tej części przemówienia wysłuchali zebrani stojąc, poczem uchwalili wysłanie telegramów kondolencyjnych do pp. Premjera Sławka i Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa.

Po obradach wszyscy obecni uformowali pochód i pomaszzerowali pod Pomnik Marszałka, gdzie złożyli piękny wieniec.

## Manifestacja żałobna w Lichnowach (pow. choiński)

Dzień złożenia doczesnych szczątków Wielkiego Wodza do podziemi królewskiego Wawelu był dniem wielkiej żałoby miejscowej ludności.

Przed południem odbyło się w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne na którym śpiewy wykonał chór szkolny. Wieczorem zgromadziła się ludność na akademję żałobną. W imieniu ludności polskiej złożył hołd pośmiertny Józefowi Piłsudskiemu, Budowniczymu potęgi Rzplitej p. Wierzbicki. Krótkie ale piękne słowa poruszyły do głębi wszystkich. W imieniu ludności niemieckiej złożył hołd p. Rubath, poczem wspólnie uradono wysłać na ręce p. starosty rezolucję, wyrażającą żal tutejszej ludności polskiej i niemieckiej po stracie Wielkiego Wodza i ślubowanie pracy w myśl Jego wskazań.

## Nabożeństwo żałobne w Wabczu pow. Chełmno

Staraniem prezesa Zw. Ziemiaków pow. chełmińskiego p. Teofila Muellera z Linowca, oraz właśc. maj. Wabcz p. hr. Łosia odbyło się w czwartek, 16 bm. w Wabczu uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie do zebranej przed kościołem ludności przemówił p. Teofil Mueller, zaznając pokrótko zgromadzonych z życiorysem Józefa Piłsudskiego oraz podnosząc Jego zasługi złożone ofiarne na ołtarzu umiłowanej przez Niego Ojczyzny. Jednogminutowym milczeniem uczczono pamięć Wielkiego Zmarłego.

## Internat żeński

dla uczennic gimnazjum w Tucholi

Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Tucholi podaje do wiadomości, że z początkiem nowego roku szkolnego 1935-6 będzie otwarty w oddzielnym skrzydle gmachu internat żeński — dla uczennic, uczęszczających do klas gimnazjalnych I, II i III w tymże zakładzie. Uczennice będą miały zapewnione dobre warunki, opiekę wychowawczą, słabsze pomoce w nauce. Opłata za całkowite utrzymanie będzie wynosić podobnie jak w internacie dla chłopców 3 złoty miesięcznie.

Zgłoszenia o przyjęciu do internatu żeńskiego należy kierować do Dyrekcji.

Skąd przybyło Ci urody?  
Wygląd masz tak świeży, młody!  
Zaufaniem Twem się szczyce  
Wyjawże mi tajemnicę...  
Ciepłą wodą twarz i szyję  
Z otrąbkami na noc myję,  
Krem Abarid rozsmaruję  
Abaridem się spudruję.  
Ot i cała tajemnica  
Cery, co Cię tak zachwyca.

## Uroczysta akademja żałobna u pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego

W dniu złożenia do grobów królewskich śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbyła się uroczysta akademja żałobna, Stowarzyszenia Pracowników Pomorskiego Samorządu Wojewódzkiego. W sali posiedzeń Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu zebrali się wszyscy pracownicy Starostwa i Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności z p. wicestarostą Krajowym dr. Gąsowskim na czele.

Słowo wstępne wygłosił prezes Toruńskiej Placówki Stowarzyszenia p. Piwnicki, który w krótkim lecz pełnym serdecznego uczucia przemówieniu dał wyraz niezmiernemu żalowi, przepelniającemu wszystkie serca polskie, po odejściu Wielkiego Przewodnika Narodu, który w spuściznie pozostawił nam Polskę odrodzoną w dawnej chwale i świetności. Marszałek Józef Piłsudski odszedł spocząć po nadludzkim trudzie Swego żywota. Wielki duch Jego żąda, byśmy, idąc za Jego przykładem, Ojczyźnie służyli tak, jak potrafimy najwierniej i najlepiej. Spełnienie tego obowiązku, przejętego w chwili wielkiej żałoby Narodu, będzie najwięcej hołdem złożonym Wielkiemu Wodzowi.

Po przemówieniu wysłuchali obecni stojąc w skupieniu Oredzia Pana Prezydenta Rzplitej, poczem uczczono pamięć Marszałka Piłsudskiego minutowym milczeniem.

Nastroj wśród uczestników akademji był podniosły i nacechowany wielką powagą chwili obecnej.

## Sybiracy z Pomorza w hołdzie śp. Marszałkowi

W ub. tygodniu odbyło się specjalne żałobne zebranie Okręgu Pomorskiego Zw. Sybiraków w Bydgoszczy. Po otwarciu zebrania, przez **Młodecki** omówił w krótkich, żołnierskich słowach życie i czyny **Pierwszego Marszałka Polski i Pierwszego członka honorowego Zw. Sybiraków Józefa Piłsudskiego**. Wielkie wzruszenie opanowało wszystkich zebranych, którzy przemówienia swego prezesa wysłuchali stojąc. Po odczytaniu oredzia p. Prezydenta Rzplitej uchwalono **6-tygodniową żałobę organizacyjną**.

Następnie odczytano depeszę kondolencyjną, wysłaną do p. Marszałkowi Piłsudskiej i premiera Sławka. Depesza brzmi następująco: „Pograżeni w niezmiernym bólu przez skon **Pierwszego Marszałka Polski i Pierwszego Członka Honorowego naszego Związku**, prosimy przyjąć zapewnienia, że wskazania i ideały Wodza żyć będą między nami wiecznie!”

Zaznaczyć nam wypada, że na uroczystości pogrzebowe wydelegowano dwóch członków, a w uroczystościach bydgoskich brano gremjalny udział.

## Pielgrzymka kobiet pomorskich do Krakowa

Zarząd Koła „RW” w Toruniu donosi, iż Komisja Porozumiewawcza Organizacji Kobiety organizuje wyjazd do Krakowa w celu złożenia wspólnego hołdu przez Kobiety z Pomorza u zwłok śp. Marszałka Polski.

Wyjazd z Torunia nastąpi pociągiem specjalnym w tą sobotę 25 maja. Powrót 27 maja rano. Koszt biletów w obie strony wyniesie 21 zł. (III kl. wagony sypialne). Przy zapisach należy wpłacić 50 proc. kosztu biletu. Zapisy przyjmuje Sekretariat RW, ul. Dobrzyńska 3 do czwartku 23 maja włącznie, w poniedziałki i piątki od 17 do 19, wtorki środ. czwartki, soboty 11-13.



**DLA KAŻDEJ CERY**  
ODPOWIEDNI PUDER

ROŚLINNY, NIE SZKODLIWY,  
IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

**PUDER**  
**ABARID**  
"PERFECTION"

**P. Hora - komisarycznym burmistrzem**

Dekretem Pana Wojewody Pomorskiego komisarycznym burmistrzem m. Starogardu został mianowany zasłużony działacz społeczny p. Tadeusz Hora, kierownik oddziału naszego Wydawnictwa w Wejherowie.

**O udostępnienie Pucka i Wielkiej Wsi dla żeglugi przybrzeżnej**

Celem umożliwienia dojazdu łodziom motorowym z Gdyni do Pucka, oraz kąpieliska Wielka Wieś-Hallerowo, w miarę trudniającej wjazd ma zostać w najbliższym czasie wybagrowany kanał długości 300 metrów.

**Rośliny tytoniowe trzeba niszczyć**

Kto napotka na swojej roli lub w ogrodzie rośliny tytoniowe, a nie ma na uprawę tytoniu zezwolenia właściwych władz skarbowych — niechaj się niszczy, w przeciwnym razie naraża się na wysokie kary pieniężne lub areszt.

**Kolonie letnie nad morzem**

W związku z przesunięciem początku r. szk. 1935-36 do 3 września br. zostanie również przedłużony czas trwania kolonij, organizowanych nad Bałtykiem dla młodzieży szkół średnich z Warszawy i prowincji przez T-wo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie. Zgłoszenia na kolonie przyjmuje Biuro Komisji Kolonij w Warszawie, ul. Bracka 18 m 4.

**Wskazówki dla matek**

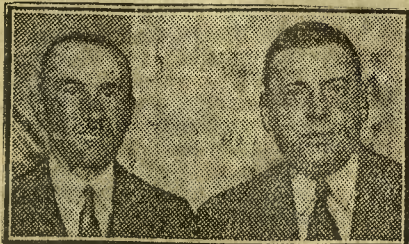
Grypa dokuca nie tylko dorosłym, lecz może jeszcze bardziej napastuje dzieci — wyszczupiając ich młode organizmy. Cóż lepszego, jak podawanie w okresie rekonwalescencji FOSFATYNY FALIERA, dostarczającej osłabionemu organizmowi w dostatecznej ilości: tapiokę, ryż, skrobię i fosforan wapnia.

**Wobec miliona**

Wstrzymanie ciągnięć podczas żałoby narodowej, przesunęło losowanie głównej wygranej — miliona — na środę, dnia 22 bm. Po godz. 8 rano w ten dzień będzie już wiadome, na jaki numer padł „król wygranych” a publiczność będzie miała możliwość dowiedzieć się o tem natychmiast, gdyż ciągnięcie będzie nadawane przez radio.

W dzień ciągnięcia miliona kończy się losowanie wielkich wygranych 32 Loterii. Kto nie wygrał, będzie miał jeszcze szanse w czterodniowym ciągnięciu premij pocieszenia, które już ostatecznie zakończy wiosenną loterię. Przy sposobności warto zaznaczyć, że 33 loteria „letnia” nie zakończy się w ostatniej klasie temi premjami pocieszenia, lecz prócz nich, każdy będzie miał szansę wygrania jeszcze w gwiazdkowym dodatkowym ciągnięciu w grudniu, o czym już pisaliśmy.

W obecnym ciągnięciu los już naznaczył swoich wybrańców dla czterech największych poza milionem wygranych po 100.000 zł. Pierwsze sto tysięcy wygrało na nr. 171.042. Wygrała na niego pani Klimkowska z Grodziska i trzech kupców z Łodzi. Łódź miała specjalne szczęście, gdyż i na drugi numer 72.859 padła tam ta wielka wygrana. Los w tym wypadku sprzyjał p. Mieczysławowi Wilarczykowi i p. Stefanowi Dłuckiewiczowi z Piekar, których fotografie poniżej podajemy:



Następne 100.000 przypadło na numer 62.572 Małopolsce Wschodniej, gdzie we Lwowie na ćwiartkę wygrał prawnik dr. Feliks Gieruszyński, a w Sądowej Wiszni, ślusarz p. Józef Łomic.

Zagłębie węglowe miało również szczęście, gdyż wygranymi na numer 113.144 podzielili się p. Emil Przewdzin z Huty Bankowej, Polusia Szejczerówna z Sosnowca i dwóch panów z Będzina.

Blizsze dane o tem, kto wygrał dziś milion podamy wkrótce. Należy jednak zaznaczyć że wchodzimy w okres 33 Loterii, do której już teraz można nabyć losy.

**Kaszubski Teatr Ludowy**

**objeżdżać będzie powiaty kaszubskie w Niemczech**

Kaszubski Teatr Ludowy w Wejherowie rozszerza swą działalność, która nie będzie ograniczać się tylko do występów w powiecie morskim, ale również w powiatach kaszubskich po drugiej stronie kordonu, a mianowicie w Niemczech w powiatach lęborskim, człuchowskim i bytowskim.

Jak wiadomo, Teatr Kaszubski składa się z sił amatorskich pod fachowym kierownictwem artysty dramatycznego. Repertuar sztuk przeznaczonych na występy w Niemczech będzie ten sam, co i dla występów w powiecie morskim. Przeważać więc będą sztuki ludowe w gwarze kaszubskiej.

**Współpraca gospodyń wiejskich pow. świeckiego w propagandzie Pożyczki Inwestycyjnej**

W pierwszych dniach maja br. odbyły się nadzwyczajne zebrania Kół Gospodyń Wiejskich powiatu świeckiego, które prowadziła instruktorka Kierska. Zebrania były zwołane celem subskrypcji 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej.

Podkreślić należy, że Koła G. W. powiatu świeckiego, jak zawsze tak i tym razem wykazały wielką ofiarność i z całym zrozumieniem dobra sprawy zbiorowo podpisały deklaracje.

Wszystkie członkinie przybyły na zebrania, mimo pracy w domu i w polu. W dyskusji większość zabierała głos mówiąc: — „Musimy spełnić obowiązek Polki-Obywatki, powinnyśmy być dumne, że Wolna Odrodzona Ojczyzna wzywa nas do współpracy w tak ważnej sprawie, jak między innymi, sprawa zmniejszenia bezrobocia”.

Członkinie KGW. powiatu świeckiego nie tylko podpisały zbiorowe deklaracje, ale zachęciły jaknajszersze warstwy społeczeństwa do podpisania deklaracji. Jako kobiety trafiły do przekonania swych mężów, braci itp., którzy chętnie podpisywali deklaracje.

Z całą satysfakcją stwierdzić należy żywy udział członkiń KGW. powiatu świeckiego w akcji subskrypcyjnej, co świadczy o dużym ich wyrobieniu obywatelskim.

**Zarządy gminne w pow. lubawskim już się ukonstytuowały**

Na terenie powiatu lubawskiego zostały uruchomione już wszystkie gminy zbiorowe w liczbie jedenastu. Jako ostatnia została uruchomiona w dniu 11 maja gmina zbiorowa Lubawa-wieś.

Obsada gmin wygląda następująco:

- 1) **Gmina Łąkorz:** wójt Kuziński Robert z Łąkorza, sekretarz Jabłoński Franciszek.
- 2) **Gmina Nowemiasto-wieś:** wójt Łukasowski Jan z Bratjana, sekretarz Foks Stanisław.
- 3) **Gmina Marzęcice:** wójt Jarzembowski Franciszek z Tomaszewa, sekretarz Kasprzycki Anastazy.
- 4) **Gmina Kurzętnik:** wójt Banaszewski Wacław z Kurzętnika, sekretarz Kowalski Franciszek.
- 5) **Gmina Rożental:** wójt Guzowski Al-

fons z Rożentala, sekretarz Mrowiński Maksymilian.

6) **Gmina Grodziczno:** wójt Karpiński Bernard z Kulig, sekretarz Szczepański Jan.

7) **Gmina Krotoszyn:** wójt Jamroz Józef z Krotoszyn, sekretarz Oczkowski Brunon.

8) **Gmina Mroczo:** wójt Przeczewski Hipolit z Mroczo, sekretarz Jaroszewski Alfons.

9) **Gmina Gryżliny:** wójt Serożyński Augustyn z Lekart, sekretarz Krzyżaniak Edmund.

10) **Gmina Prądnica:** wójt Oczkowski Józef z Prądnicy, sekretarz Sarnowski Feliks.

11) **Gmina Lubawa-wieś:** wójt Marcinkowski Władysław z Byszwałda, sekretarz Zaźembiowski Józef.

**Straszna śmierć mieszkańca Gdyni pod kołami pociągu w Bydgoszczy**

W dniu wczorajszym około godz. 7 rano na torze kolejowym w okolicy mostu kolejowego przy szosie gdańskiej na Bielawkach w Bydgoszczy znaleziono straszliwie pokaleczonego, w kałuży krwi leżącego mężczyznę, którym okazał się 35-letni Antoni Stefański zam. w Gdyni. Nieszczęśliwego w stanie beznadziejnym odwieziono natychmiast do lecznicy powiatowej, gdzie nie odży-

skałszy przytomności po niespełna dwóch godzinach zmarł.

W jaki sposób Stefański dostał się pod koła pociągu dotychczas nie wiadomo. Przypuszczalnie odbywał on podróż na wagonie pociągu bez biletu, przyczem podczas przejazdu pod mostem spadł na tor. W sprawie tej przeprowadza obecnie policja dochodzenia.

**Niesławny koniec popisów pana sekretarza**

**Za kilkakrotne defraudacje i oszukańcze manipulacje 3 lata więzienia i utrata praw obywatelskich**

Onegdaj w wyniku rozprawy głównej Sąd Okręgowy w Bydgoszczy ogłosił wyrok w głosnej ongiś sprawie sekretarza adwokackiego 35-letniego Roberta Skrzypca i kilkakrotnie już karanego „pośrednika” 30-letniego Jana Rzeszotarskiego. Skrzypiec i Rzeszotarski w r. 1933 przez czas dłuższy prowadzili wiele ozywioną, chociaż najwyraźniej z kodeksem karnym kolidującą działalność, która w końcu doprowadzić musiała ich za kraty. Skrzypiec, pracując w charakterze sekretarza adwokackiego u p. mec. Niedzielskiego przywłaszczył sobie kwotę 810 zł, a następnie zdefraudował około 3.000 zł. na szkodę pp. mec. Drwęgi i Niedzielskiego. Przy pomocy Rzeszotarskiego Skrzypiec również w tym samym roku w oszuka-

ny sposób wyłudził od Anny Furcharđt 600 zł, twierdząc, iż jest w posiadaniu aktu spadkowego, o który klientka się starała.

Podczas rozprawy pod sądny zachowywali się arogancko, nie przyznając się do winy. Rzeszotarski przyznawał, że być może „trochę zawiele” policzył sobie od Anny Furcharđt za swoje usługi, a Skrzypiec domagał się nawet wykluczenia jednego z sędziów. Wniosek ten, jako bezpodstawny, sąd po zbadaniu odrzucił.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Skrzypca na 3 lata więzienia i utratę praw honorowych obywatelskich przez 5 lat, Rzeszotarskiego na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich przez okres 2 lat.

**Zachwycony grą w trzy karty nie spostrzegł jak go okradziono**

Imię pan Stefan Prus z Podgórz powiatu toruńskiego mieszkańca coprawda pod biem miasta wojewódzkiego, jednak przybywszy onegdaj do Bydgoszczy zastał w nadbrzdzińskim grodzie tyle rzeczy godnych podziwu, że w pewnym momencie wpadł w dość kosztowny zresztą zachwyty. Pan Prus nie delektował się — powiedział szczerze — widokiem zabytków „Wenecji bydgoskiej”, czy chociażby tylko odnowionego bulwaru, gdyż kroki swe skierował na planty, nad popularne śluzę bydgoskie. Ale i tam p. Prus nie badał urządzeń regulujących stan wody w Brdzie lecz z zain-

teresowaniem począł śledzić „magiczne” poruszenia trzech kart, które rzucając pre- stidigitatorskimi ruchami hazardzisty u- licznego decydować miały o wygranej, albo przegranej. Podgórzanin nie grał, gdyż jedno, że nigdy nie miał szczęścia w grze, a powtóre — tym wyjątkowo razem — także zaufania. Przypatrywał się więc z boku, przyczem obserwacja ta pochłonięła go do tego stopnia, iż nawet się nie spostrzegł gdy go okradziono. Post factum zdołał tylko stwierdzić, iż przyjemność ta kosztowała go 20 zł.



*nie wolno jeść befsztyków*

osobom, które nie ukończyły jeszcze pierwszego roku życia. W tym okresie przysmakiem powinno być FOSFATYNA FALIERA, pierwsza papka dziecka.



**Zarząd Kolei Lokalnej Twarda Góra — Nowe prostuje**

Na umieszczony artykuł w „Dniu Grudzińskim” z dnia 11—12 maja 1935 r. str. 14 dotyczący stosunków na Kolei Lokalnej Twardagóra—Nowe, iż zatrudnieni urzędnicy kolei tej nie władają językiem polskim, oświadcza się, że wszyscy urzędnicy, zatrudnieni na teje są Polakami, władają językiem polskim w słowie i piśmie i kilkakrotnie odnowili i złożyli wymagane od nich egzamina przed komisją Dyrekcji P. K. P. Toruń. Zarząd.

**Podgórz**

— Żałobna akademja w Związku Strzeleckim. W niedzielę popołudniu odbyła się w świetlicy strzeleckiej zorganizowana staraniem oddziału żeńskiego ZS. żałobna akademja dla uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Akademję zagała opiekunka oddziału ob. Kobędzowa, poczem oddano trzyminutowemu milczeniem hołd Wielkiemu Polakowi i Wodzowi Narodu. Po uroczystem ślubowaniu wierności dla idei i hasła głoszonych w Narodzie przez Zmarłego Komendanta postanowiono wysłać telegram kondolencyjny dla Rządu na ręce Pana Wojewody, poczem uroczyste zebranie zamknięto.

— Nadzwyczajne żałobne zebranie Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich. W dniu 18 maja odbyło się w obecności wszystkich członków wolnych od zajęć służbowych nadzwyczajne żałobne zebranie Związku dla oddania hołdu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczyste żałobne zebranie zagał przewodniczący p. Franciszek Kowalski, wspominając w krótkich słowach o życiu i czynach Wielkiego Polaka oraz o ciężkiej żałobie, jaką się okryła z powodu zgonu Marszałka cała Polska.

Następnie oddali zebrani hołd Zmarłemu Marszałkowi trzyminutowym milczeniem i złożyli ślubowanie, że stać wiernie będą na straży testamentu Wodza Narodu wypełniając jaknajlepiej, swoje zawodowe obowiązki.

**Stan wody w Wiśle**

Poziom wody w Wiśle i jej dorzeczu wynosił w dniu 21 maja o godz. 7 rano: W Krakowie (—2,57) —2,64; w Nowym Sączu (Dunajec) (1,30) 1,28; w Przemysłu (San) (—1,92) —1,98; w Zawichoście (1,33) 1,47; w Warszawie (1,23) 1,25; w Wyszakowie (Bug) (0,50) 0,47; w Pułtusku (Narew) (1,34) 1,37; w Płocku (1,12) 1,13; w Toruniu (1,23) 1,18; w Fordonie (1,29) 1,28; w Chełmnie (1,00) 1,00; w Grudziądzu (1,33) 1,32; w Korzeniewie (1,48) 1,46; w Pielku (0,68) 0,64; w Toziewie (0,76) 0,70; w Einlage (2,26) 2,18; w Schlenhorst (2,40) 2,36.

W nawiasach podajemy stan wody z poprzedniego dnia.

Temperatura powietrza wynosiła 20 i 21 hm. o godz. 7 rano 9 st. C.

Kierunek wiatru: zachodni.

**Portjer robot**

Przed wejściem do jednego z największych kin w Nowym Jorku umieszczono robota pełniącego funkcję portjera. Z chwilą gdy ktoś z wchodzących stanie na pierwszym stopniu szerokich schodów prowadzących do drzwi, portjer - robot zdejmuje czapkę, otwiera drzwi i głośno zaprasza do wejścia. Po zmontowaniu robota zauważono, że frekwencja znacznie wzrosła, sporo ludzi chciało przekonać się, jak pracuje automatyczny portjer. W Stanach Zjednoczonych coraz częściej robot znajduje zastosowanie, najczęściej jako automat, sprzedający drobne przedmioty, oraz jako reklama.



# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Bank Gospodarstwa Krajowego w roku 1934

Bank Gospodarstwa Krajowego ogłosił niedawno sprawozdanie ze swej działalności w roku 1934. Nie od rzeczy będzie pokrótce zapoznać naszych Czytelników z działalnością tego największego polskiego banku państwowego.

Red.

W 1934 r. zaznaczył się poważniejszy wzrost operacji Banku Gospodarstwa Krajowego. Świadczy o tym zwiększenie obrotów Banku, które osiągnęły po jednej stro-

nie księgi głównej 18,4 miliardów złotych, a więc o 2,8 miliardów więcej niż w roku poprzednim. Suma bilansowa wzrosła o 44,5 milj. do 2.211,1 milj. zł. Wzrost ten jest wynikiem z jednej strony zwiększenia się środków obrotowych Banku, a z drugiej strony — rozszerzenia działalności kredytowej. Rozwój ważniejszych pozycji bilansowych na koniec poszczególnych lat obrazuje poniższe zestawienie (w milj. zł.):

budowli poprzednio finansowanych, na przebudowę mieszkań większych na mniejsze oraz na remonty. Ponadto w odniesieniu do drobnego budownictwa, podwyższone zostały normy przyznawanych kredytów w wypadkach budowy domów o większej ilości samodzielnych mieszkań, zawsze jednak w granicach 50 proc. ogólnych kosztów budowy. Budownictwo zbiorowe korzystało z wyższych norm kredytowych od budownictwa indywidualnego.

budowlana była prowadzona w 1934 r. w 14 miastach. Po koniec 1934 r. wypłacił Bank na ten cel ogółem 5,2 milj. zł.

Prócz akcji finansowej dla budownictwa Bank starał się również w roku ubiegłym zapomocą odpowiedniej propagandy szerzyć w społeczeństwie zrozumienie dla budownictwa domu na użytek własny oraz przeprowadził prace mające na celu oparcie drobnego budownictwa na najekonomiczniejszych zasadach. W tym celu:

1. przeprowadzono w biurze technicznym Banku wyniki przeprowadzonego w 1933 r. I Konkursu na budowę domów jednorodzinnych w kierunku zwiększenia powierzchni użytkowej mieszkań, oraz opracowano i ogłoszono wyniki II Konkursu architektonicznego na wzorowe typy domów bliźniaczych i szeregowych;
2. przeprowadzono akcję informacyjną w zakresie budownictwa mieszkaniowego za pośrednictwem prasy, radia, ulotek oraz drogą wydania poradnika dla budujących p. t. „Dom dla siebie”;
3. zorganizowano poradnictwo budowlane przy udziale Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej;
4. urządzono wystawę budowlano - mieszkaniową w Warszawie na Kole o charakterze propagandowo - dydaktycznym, której otwarcie nastąpi w maju br.

### WAŻNIEJSZE POZYCJE BILANSOWE

ROK	Kapitały własne	Wkłady	Lokaty Skarbu Państwa	Razem	Kredyty gotówkowe	Kredyty emisyjne	Razem	Suma bilansowa
1924	40	68	2	70	96	67	163	283
1925	42	72	179	251	266	165	431	774
1926	51	151	317	468	440	206	646	920
1927	149	230	373	603	636	391	1.027	1.425
1928	195	325	388	713	747	584	1.331	1.715
1929	201	255	417	672	809	663	1.472	1.831
1930	208	243	509	752	1.015	735	1.750	2.151
1931	214	238	507	745	1.084	792	1.876	2.183
1932	219	261	284	745	1.023	838	1.861	2.160
1933	221	237	532	769	1.038	823	1.861	2.167
1934	197	314	489	803	1.075	807	1.882	2.211

**Kapitał zakładowy** pozostał niezmieniony w sumie 150 milj. zł. **Rezerwy** statutowe, t. j. fundusz rezerwowy i specjalna rezerwa dla papierów wartościowych własnej emisji, zwiększyły się w ciągu roku łącznie o przeszło 2 milj. zł., głównie wskutek doliczenia do rezerw części czystego zysku za rok 1933. Natomiast inne rezerwy, które utworzone zostały w latach pomyślnej konjunktury gospodarczej i wysokiej rentowności Banku, przeznaczane zostały obecnie w dużej części na powiększenie funduszu odciążenia, omówionych oddzielnie.

### WZROST WKŁADÓW.

Na szczególne podkreślenie zasługuje w roku ubiegłym bardzo poważny **wzrost wkładów**, których suma zwiększyła się o 77,6 milj. zł., osiągając 314,4 milj. zł. Wyższy stan wkładów wykazał Bank dotychczas jedynie w końcu 1928 r., kiedy osiągnęły one 325,3 milj. zł. Wzrost wkładów zaznaczył się we wszystkich kategoriach wkładów: stan wkładów instytucyj i osób prywatnych zwiększył się do 147,7 milj. zł., instytucyj państwowych do 121,9 milj., instytucyj samorządowych do 19,2 milj., oraz prawnie - publicznych zakładów ubezpieczeń do 25,6 milj. zł. Podkreślić wreszcie należy stały i znaczny przyrost wkładów oszczędnościowych, które osiągnęły w końcu roku 63,5 milj. zł. wobec 55 milj. zł. w roku poprzednim.

Przyrost wkładów zużyty został częściowo na rozszerzenie akcji kredytowej, w głównej jednak mierze przyczynił się do bardzo znacznego wzmocnienia struktury finansowej Banku.

**Fogolowie kasowe** Banku zwiększyły się o 13,3 milj. do 62,7 milj. zł.

**Ogólna suma kredytów działu handlowego** zwiększyła się do 449,3 milj. zł. czyli o 63,1 milj. zł.

**Portfel papierów** procentowych oraz udziałów i akcji obniżył się o łączną kwotę 14,3 milj. zł., przyczem papiery procentowe własnej emisji spadły o 5,7 milj. do 43 milj. zł., inne papiery procentowe — o 11,2 milj. do 10,4 milj. zł., udziały w przedsiębiorstwach koncernowych i akcje natomiast zwiększyły się o 2,7 milj. do 36,9 milj. zł.

### POŻYCZKI EMISYJNE.

Podobnie jak w roku 1933 Bank nie udzielał również w roku sprawozdawczym nowych pożyczek emisyjnych. Dokonana została tylko konwersja jednej gotówkowej pożyczki komunalnej w wysokości 13,4 milj. zł. na pożyczkę w obligacjach komunalnych. Łączny stan pożyczek w listach zastawnych i obligacjach wraz ze zwaloryzowanymi emisjami b. Polskiego Banku Krajowego wyniósł w końcu 1934 roku 806,9 milj. zł., wykazując w porównaniu z rokiem poprzednim zmniejszenie o 16,3 milj. zł. Spadek stanu emisji wywołany został, poza normalną amortyzacją, również w pewnej mierze przełiczeniem dawnych 7-proc. a obecnie po konwersji 5½% obligacji komunalnych dolarowych Serji III na emisje złotowe po kursie 5,40 zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 12 czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach obcych.

W wyniku przeprowadzonej w 1933 r. konwersji pożyczek emisyjnych do niższego poziomu oprocentowania i przedłużenia okresu umorzenia, jak również dzięki dużym ulgom udzielonym dłużnikom przez Bank, **wypłacalność w kredycie długoterminowym poprawiła się w bardzo wysokim stopniu**. Wpływy rat przewyższyły bowiem w ub. roku o 4,6 proc. wymagalności ratalne, co spowodowało zmniejszenie się zaległości o 1 milion złotych do 36,9 milj. zł., a więc do poziomu stosunkowo niskiego, jeżeli się uwzględni, że stan pożyczek emisyjnych wynosi przeszło 800 milj. zł.

### OPERACJE ZE SKARBEM PAŃSTWA.

W dziale operacji dokonywanych przez Bank na rachunek Skarbu Państwa, zaszy-

w ciągu 1934 r. poważniejsze zmiany. Przewidując podkreślić należy wzrost funduszy budowlanych oraz udzielonych z nich kredytów na budownictwo mieszkaniowe. Pierwsze zwiększyły się o 41 milj. zł. do 357,7 milj. zł., pożyczki budowlane zaś o 35,8 milj. do 345 milj. zł. Lokaty na rzecz Kooperolnej oraz odpowiadające im kredyty zostały przeniesione do Działu Handlowego bilansu w związku z utworzeniem funduszu odciążenia. Kredyty sanacyjne dla banków oraz lokaty na ten cel nie uległy większym zmianom. Wreszcie poważniejsze zmniejszenie wykazały różne lokaty i różne kredyty, co stoi w związku z częściowym rozliczeniem wzajemnych pretensyj Banku i Skarbu Państwa, dokonaniem na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z 27 października 1933 r. o rozrachunkach pomiędzy Skarbem Państwa a B. G. K.

### AKCJA BUDOWLANO - TERENOWA.

Największą sumę obrotów stanowią pożyczki budowlane, w którym to dziale Bank rozwijał najżywszą działalność również w roku ubiegłym. Akcja kredytowo - budowlana obejmowała, podobnie jak w 1933 r., głównie drobne budownictwo mieszkaniowe, zapoczątkowane z tak pomyślnymi wynikami w 1932 r. Pomoc kredytowa dla budownictwa została w 1934 r. o tyle rozszerzona w porównaniu z rokiem poprzednim, że poza pożyczkami na drobne budownictwo wydzielone zostały również pewne kontyngenty na budowę domów blokowych, na wykończenie

W ciągu 1934 r. udzielił Bank z Państwowego Funduszu Budowlanego 6.798 pożyczek na sumę 38,9 milj. zł., tak, że ogółem udzielonych zostało 6.850 pożyczek w łącznej wysokości 46,8 milj. zł. wobec 4.406 pożyczek na 29,1 milj. zł. w 1933 r. Wskutek tego ogólna suma pożyczek budowlanych przyznanych przez Bank od początku swej działalności, wyniosła w końcu 1934 r. 612,2 milj. złotych.

Wyniki akcji kredytowo - budowlanej w ub. roku były daleko pomyślniejsze niż w latach poprzednich; przy pomocy uruchomionych w ostatnim roku środków **sfian-sowano bowiem budowę 19.386 mieszkań o 53.374 izbach**, co stanowi przeszło czwartą część ogólnej liczby izb, wybudowanych przy pomocy Banku w 10 latach poprzednich (193.456). Udział kredytów Banku w ogólnym koszcie budowy wzniesionych w 1934 r. domów wyniósł 25,9 proc. przy budownictwie drobnym i 19,6 proc. przy budownictwie blokowym.

W roku sprawozdawczym została podjęta w szerszym rozmiarach kwestia **budownictwa robotniczego** przez powołanie do życia w czerwcu 1934 r. specjalnej instytucji p. n. „Towarzystwo Osiedli Robotniczych” Sp. z o. o. w Warszawie z kapitałem zakładowym 500 tys. zł. Zadaniem tej Spółki, w której wzięli udział Bank Gospodarstwa Krajowego, Fundusz Pracy, Dyrekcja Lasów Państwowych i Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, jest budowa domów i osiedli dla osób niezamożnych.

**Akcja terenowa** Banku Gospodarstwa Krajowego, rozpoczęta z dniem 1 kwietnia 1933 r., była kontynuowana w ciągu 1934 r., obejmując przygotowanie gruntów państwowych do sprzedaży przez finansowanie inwestycji terenowych (ulice, wodociągi, kanalizacja, gaz, elektryczność, zaleźnie od warunków i potrzeb lokalnych), parcelację tych gruntów, uregulowanie hipotek itp., a następnie sprzedaż w porozumieniu z Komitetami Rozbudowy Miast parcel zainwestowanych i hipotecznie uregulowanych. Wysokość dotacji Skarbu Państwa na „Specjalny Rachunek Terenowy” w 1933 i 1934 r. wyniosła razem 7 milj. zł. Ponadto w finansowaniu inwestycji terenowych na gruntach państwowych wzięł udział — za pośrednictwem Banku — Fundusz Pracy. Akcja terenowo-

## Reforma waluty gdańskiej a interesy przemysłu polskiego

Prezes Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli Handlowych w Polsce p. M. Friede przed wyjazdem do Anglii na czele wycieczki gospodarczej, odbył konferencję w komisariacie generalnym R. P. w Gdańsku, na której omówiono zagadnienie wpływu dewaluacji guldena gdańskiego na interesy dostawców polskich. W tej sprawie odbyto konferencję z zarządem Związku Przedstawicieli Przemysłu Polskiego w Gdańsku, w wy-

niku której uznano za najwłaściwsze, aby wszelkie kwestje, dotyczące uregulowania dawniejszych należności złotych za towary dostarczone przez przemysł polski, były rozpatrywane i opinjowane przez specjalną komisję wyłonioną przez zarząd Związku. Komisja ta, złożona z ludzi doskonale obznajmionych ze stosunkami rynku gdańskiego, jest w możności należycie osądzić postulaty dłużników gdańskich.

### Giełdy

#### BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

z dnia 21 maja 1935 r.  
Zyto 110 ton 14,30—14,25—14,50; pszenica stand. 15,50—18; jęczmień jedn. 16,50—17; zbiorowy 15,75—16,50; owies 15,25—15,75; mąka żytnia: gat. IA 0—55 proc. wł. w. 22,50—23; gat. IB 0—65 proc. wł. w. 21—21,50; gat. II 55—70 proc. wł. w. 16—16,50; razowa 0—95 proc. wł. w. 16,50—17; poślednia poniżej 70 proc. wł. w. 12,50—13; mąka pszenica: gat. IA 0—20 proc. wł. w. 28—30; gat. IB 0—45 proc. wł. w. 26,25—27,25; gat. IC 0—55 proc. wł. w. 25,50—26,50; gat. ID 0—60 proc. wł. w. 24,50—25,50; gat. IE 0—55 proc. wł. w. 23,50—24,50; gat. IIA 20—55 proc. wł. w. 21,50—22,50; gat. IIB 20—65 proc. wł. w. 21—22; gat. IIC 45—65 proc. wł. w. 19,75—20,75; gat. IIF 55 do 65 proc. wł. w. 15,25—15,75; gat. IIIA 65—70 proc. wł. w. 14,25—15,25; gat. IIIB 70—75 proc. wł. w. 12,25 do 12,75; razowa 0—95 proc. wł. w. 16,75—17,25; otręby żytnie wymiał stand. 11—11,50; otręby pszenne: miakie st. 11—11,50; średnie st. 10,50—11; grube 11,25—11,75; otręby jęczmieńne 10,50—11,50; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepak zimowy bez worka 36—37; mak niebieski 34—36; gorczyca 34—36; siemię lniane 45—47; peluska 29—31; wyka 30—32; seradela 12—13,50; groch: polny 26—30; Wiktorja 30—32; Folegera 26—29; tymotka czyszczona 45—55; lubin: niebieski 9,50—10,25; żółty 10,50—11,50; rajgras angielski 110—130; koniżyna: żółta, odłuszczona 60—75; biała 70—100; czerwona surowa 80—100; czerwona czyszczona 115—130; szwedzka 190—230; ziemniaki: sadalne pomorskie 4,25—4,50; fabr. za kg % 0,13½; płatki ziemniaczane 11—11,50; maki: mlany 18,50—19; rzepakowy 13—13,50; kokosowy 15—16; wtyłki suszone 8—9; słoma: żytnia luzem 3,25—3,75; żytnia prasowana 3,50—4; siano nadnoteknie luzem 8—9; śrut soja 18—18,50.

#### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 21 maja 1935 r.  
Notowania bez zmian.  
Ogólne usposobienie spokojne.

#### GDĄSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 22 maja 1935 r.  
Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funt. 14—14,50; żyto 120 funt. eksp. 14—14,50 owies 17—18,50 fasola 28—32; groch: Victo-

ria 33—40; zielony 22—30; drobnny 25—30; na paszę 18—24; otręby: żytnie 12—12,25; pszenne 12,12,25; gorczyca żółta 40—50; mak niebieski 38—42; wika 26—40.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 lldo.  
Tendencja: słaba.

#### GDĄSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

z dnia 22 maja 1935 r.  
Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 99,90—100,10; dolar 5,35—5,45; marka niemiecka 173—183; marka rejestr. 119.

Za dewizy płacono:  
Warszawa 99,90—100,10; Berlin 213,69—214,61; Nowy Jork 5,3122—5,3228; Londyn 26,18—26,24.  
Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich.

#### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 21 maja 1935 r.  
Dewizy  
Belgia 89,95, 90,18, 89,72; Berlin 213,60, 214,60, 212,60; Gdańsk 100,00, 100,25, 99,75; Holandia 359,80, 360,70, 358,90; Kopenhaga 116,95, 112,50, 116,40; Londyn 26,18, 26,31, 26,95; Nowy Jork 5,32½, 5,33½, 5,29¾; Nowy Jork telegr. 5,32½, 5,35½, 5,20½; Oslo 131,40, 132,05, 130,75; Paryż 34,99½, 35,08, 34,91; Praga 22,14, 22,19, 22,00; Sztokholm 135,05, 135,70, 134,40; Szwajcaria 171,75, 172,18, 171,32; Włochy 43,83, 43,95, 43,71.  
Tendencja: mocniejsza.

#### Papiery wartościowe

3 proc. poź. budowlana 40,25; 4 proc. poź. inwest. seryjna 109,50; 5 proc. poź. konwersyjna 67,50; 6 proc. poź. dolarowa 81,50—81,13; 4 proc. poź. premj. dol. 51,25; 7 proc. poź. stabiliz. 61,25—61—61,25, drobne 61,25—61,35—61,25; ½ proc. l. z. ziemskie 47,75—47,50; 5 proc. l. z. m. Warszawskie stare 65,25, drobne 65,50, z 1933 r. 57—58,50—57; 5 proc. l. z. Łódź 50,25—50,50; 6 proc. obl. Warszawy 1926 r. VI. em. 60,00.  
Tendencja: dla pożyczek niejednorodna; dla listów przeważnie słabsza.

#### Akcje

Bank Polski 87,50; Starachowice 31; Haberbusch 40,35.  
Tendencja: przeważnie słabsza.

Podobnie jak w poprzednich latach Bank stosował również w roku 1934 duże ulgi wobec dłużników. Zaległości ratalne rozkładał Bank na dogodnie terminy spłaty, uwzględniając sytuację finansową dłużników oraz ustalając realne plany spłaty. Specjalnie dogodnie warunki spłaty przyznał Bank rolnictwu oraz dłużnikom na terytorjum dotkniętem powodzią. W roku ubiegłym kontynuował Bank rozpoczętą w 1933 r. **konwersję długów rolniczych** przy pomocy Banku Akceptacyjnego. Ogółem zawarto po koniec roku ostatniego 1.001 układów na około 20 milj. zł., przyczem należy zauważyć, że wypłacalność dłużników z tytułu należnych odsetek i rat kapitałowych od zawartych układów jest naogół dobra. Pozaatem należy tu zaznaczyć, że — podobnie jak w latach poprzednich — wydzielił Bank z zysków Banku sumę 1 milj. zł. na pomoc dla miast, spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie.

Najbardziej istotne ulgi jednak wprowadzają wydane w końcu ub. roku **ustawy odciążeniowe dla rolnictwa i samorządów**. Należy tu wymienić: rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 24 października 1934 r. o ulgach w spłacie długów posiadaczy gospodarstw wiejskich oraz rolniczych przedsiębiorstw i instytucyj w bankach państwowych oraz dekret z 10 samej daty o poprawie gospodarki i finansów związków samorządowych, a pozaatem rozporządzenie Prezydenta z 12-go czerwca 1934 r. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

Wybitne polepszenie się płatności rat pożyczek emisyjnych oraz stosunkowo dobra wypłacalność dłużników, z którymi zawarto układy konwersyjne, świadczą wymownie że ulgi stosowane przez Bank osiągały swój cel, umożliwiając dłużnikom uporządkowanie ich sytuacji finansowej. Należy się spodziewać, że przeprowadzenie akcji odciążeniowej na podstawie wymienionych ustaw przyniesie niewątpliwie dalszą, bardzo znaczną poprawę w tym względzie.

### 3 MILJONY ZŁOTYCH ZYSKU.

Koszty handlowe Banku, mimo konieczności zwiększenia personelu w związku ze wzrostem agent Banku — zwłaszcza w dziale pożyczek budowlanych — i w dziale operacji handlowych — zwiększyły się w porównaniu z rokiem poprzednim tylko o 103 tysiące zł. do 13.058 tys. zł. Ogólna suma zysków i strat zamyka się kwotą 43,6 milj. zł. wobec 52,9 milj. zł. w 1933 r. Mimo zwiększonych kosztów handlowych i większych odpisów z sumy zysków (m. in. 1 milj. zł. dla miast spłacających t. zw. pożyczki ulenowskie) oraz innych ulg przyznanych dłużnikom czysty zysk Banku wzrósł w porównaniu z 1933 r. o prawie 400 tys. zł., wynosząc okragło 3 milj. zł. Zysk ten — zgodnie z dekretem Prezydenta R. P. o Banku Gospodarstwa Krajowego z 3 grudnia 1930 r. — będzie podzielony w ten sposób, że 35 proc. przeznaczą się na rezerwy specjalną dla listów zastawnych i obligacji Banku, 20 proc. na fundusz rezerwowy, 35 proc. do rozporządzenia Rządu, a resztę, t. j. 10 proc. na inne cele przewidziane w statucie.



Dzień

# w Bydgoszczy

środa  
22  
maja

Kalendarzyk rzym.-Kat.  
Środa: Heleny — Czwartek: Dezyderjusza

— Dyżur nocny aptek do dnia 26 bm. włącznie pełnią: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 33-01.

### Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś na scenie „Twarz i maska” L. Chiarelli'ego. Piękna interesująca sztuka rozgrywająca się między groteskowym komizmem a dramatycznym konfliktem przeżyć pary bohaterów widowiska. Autor ukazuje duże ludzi dzisiejszych bez obłony, bez hipokryzji, odsłania ich słabości, namiętności. Typowa sztuka autora południowca, rzucającego z temperamentem stworzone przez siebie figury w światło kinkietów. Nie dziwnego, że sztuka ta w całej Europie ściągająca i zachwycała najkulturalniejszą publiczność teatralną.

### REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Jestem zbiegłem”.  
APOLLO: „Nadja” i dodatek kolorowy.  
BALTYK: „Pionierzy zachodu” i „Reporter nr. 7”.  
KRISTAL: „Muszę być młody”.  
MARYSIENKA: „Wiosenna parada” i „Małżeństwo z ogr. odp.”.  
REWJA: „Noc w Grand-Hotelu” i „Tancerka z Chicago”, oraz rewja.

## Informator

dla przyjeżdżających do Bydgoszczy  
Odjazd nocną z Bydgoszczy

(ważny od dn. 15. V. 1935 r.)

TORUŃ—WARSZAWA: 2,42, 6,50, 8,05, 9,58, 14,05, 15,35, 17,56, 18,26, 21,26 (tranzytowy), 23,15.  
TCZEŃ—GDANSK—GDYNIA: 0,30 (do Laskowic), 3,50, 5,20 (do Laskowic), 7,54, 12,33, 13,13 (do Laskowic), 17,15, 19,45, 20,00.  
KOŚCIERZYNA—GDYNIA: 8,01, 15,20, do Rynkowa: 16,10, 20,30, od 19/V—1/IX.  
NAKŁO—PIŁA: 0,02, 6,15, 10,41, 14,45, 19,49.  
UNISŁAW—BRODNICA: 4,46, 8,11, 13,45, 16,20, 21,45.  
INOWROCLAW — POZNAŃ: 0,46, 3,51, 6,33, 9,25, 14,01, 18,32, 22,18, 23,00.  
WAGROWIEC—POZNAŃ: 5,05, 10,40, 13,30, 18,35.  
INOWROCLAW — KARSZNICE — HERBY NOWE: 0,46, 14,01.

### Restauracje i Kawiarnie

Restauracja i Kawiarnia Berendt. Wyborowa, kuchnia, wyśmienite ciastka.

### Z miasta

— Msza św. żałobna za duszę śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się staniem Dyrekcji Poczty, I. K. R. i organizacji pocztowych, dnia 23 bm. o godz. 8 w kościele garnizonowym przy ul. Bernardyńskiej.  
— Pokwitwanie. Zjednoczony Zw. Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społecznych Oddz. w Bydgoszczy zamiast wienca na trumnie wpłacił w Administracji naszego pisma kwotę 50 na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego.  
— Zebranie członków Kół III i IV w Komitecie I BBWR. odbędzie się dn. 22 bm. o godz. 19.30 w lokalu własnym przy ul. Dworcowej 6.  
— Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Bydgoszczy, zawiadania rodziców, że prof. dr. Jan Piechocki wygłosi dla Kół Rodzicielskiego w auli Zakładu (Plac Wolności 9), w piątek dnia 24 bm. o godz. 17 odczyt pt. „Praca domowa uczniów”.  
— Sekcja Kulturalno - Oświatowa przy Radzie Grodzkiej BBWR. W piątek, dnia 24 bm. o godz. 20 w lokalu Rady Grodzkiej BBWR. przy ul. Marszałka Focha 39 odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem p. radcy Zarz. Miejskiego J. Mencia pt. „W jakim kierunku należy kształcić młodzież bydgoską w najbliższej przyszłości”.

### Skazanie spółki złodziejsko-paserskiej

Woźnica F-y C. Hartwig w Bydgoszczy — z przerażeniem kiedyś spostrzegł, iż z platformy, którą rozwoził towary zginęła sporych rozmiarów, wagi i wartości biała skóra obuwniczej, oszacowana na 600 zł. Poszkodowana Firma niezwłocznie powiadomiła o kradzieży policję, która po dłuższych dochodzeniach zdołała ujawnić nietylko sprawców kradzieży, lecz i paserów, którzy częściowo skórę zakupili, oraz odnaleźć większą część skradzionych skór. Cała ta złodziejsko-paserska spółka zasiadła onegdaj przed obliczem Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Sprawcami kradzieży okazali się: 22-letni Aleksander Hajdak, 28-letni Marjan Rybarczyk i 26-letni Walenty Lewandowski, wszyscy z Bydgoszczy. Czwartym oskarżonym był 23-letni Franciszek Strykowski, który

„tylko” przechowywał łup zdobyty przez poprzednich, piątym zaś 32-letni Franciszek Pawłowski, skromny nabywca polaci skórzanej. Towarzystwo całe nie swoje czuło się podczas rozprawy. Do winy przyznali się tylko Hajdak i Rybarczyk, wszyscy inni zaś, wijąc się jak robaczki na szpilce wielokrotnie zapewniali sąd o swej niewinności. Przewód sądowy wykazał jednak faktyczny stan rzeczy i właściwy „podział funkcji” całej spółki, to też wszyscy zostali zasądzeni i to: Hajdak i Rybarczyk po 10 miesięcy bezwzględnej więzienia, Lewandowski i Strykowski po pół roku, Pawłowski zaś za paserstwo na 100 zł. grzywny.

## Wzruszający hołd bydgoskiego kupiectwa dla Marszałka Piłsudskiego

Ub. poniedziałku w Resursie Kupieckiej odbyło się nadzwyczajne żałobne zebranie Tow. Kupców, zwołane w celu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego. Sala Resursy w dniu tym zmieniła swój wygląd. Stylowe dekoracje, kirem przyściemnione światło i poważny nastrój zebranych podkreślały żałobny charakter uroczystości. Liczni uczestnicy wśród dostojnej ciszy zajęli miejsca. W przednich rzędach krzesel zasiadli reprezentanci miejscowych władz pp. mjr. Helinski przybyły w zastępstwie komendanta garnizonu p. plk. Chmurowicza, reprezentant p. starosty Stefanickiego referendarz Nowakowski i dyr. Weber — przybyły w imieniu p. prezydenta Barciszewskiego. Oczy wszystkich skierowały się w stronę wielkich rozmiarów portretu Marszałka, wyraźnie odcinającego się czernią swych obwódki od biało-amarantowej chorągwi narodowej, na tle której wizerunek Wodza Narodu umieszczono. Całości dekoracyjnej dopełniały palmy, oraz zwisające fałdy krepy. Opoślad portretu znajdowało się podium, z którego do zebranych przemówił prezes Tow. Kupców p. dyr. Władysław Maciejewski. „Zgłasza jednostka nadludzka — rozpoczął swoje przemówienie dyr. Maciejewski — która olbrzymią mocą i nieodpartym czałem Swej duszy wyrwała nas z odrętwienia i gnuśności niewoli. Opuścił nas Ten, którego życie od początku do końca, to nieprzerwany łańcuch pracy, poświęconej dla sprawy ogólnej, to wzór nieosiągalny oddania siebie bez reszty innym — Rodakom. Jak dobry troskliwy ojciec, umierając zostawia dzieciom skrzę-

nie zbierany dorobek swego życia, tak i On pozostawia nam nieogarnięty swego ofiarnego żywota — dorobek, a jest nim Niepodległa Silna Rzeczpospolita. Zgon Jego kładzie na nas obowiązek ogromny, nieuronięcia ani zdźbła z Jego wielkiej spuścizny, obowiązku czuwania nad nami samymi, byśmy nad sprawą Rzeczypospolitej czuwali. Cały Naród Polski będzie oceniał Zmarłego przedewszystkiem z punktu widzenia Jego niezwyklej osobowości psychologicznej. I pod tym względem nie będzie różnicy zdań. Nietylko bowiem nikt nie będzie przeczył, że Marszałek był obdarzony niepospolitą siłą charakteru, lecz można powiedzieć, iż ta właśnie Jego cecha stała się przedmiotem szczególnego podziwu zarówno wśród Jego bezwzględnych wielbicieli, jak wśród Jego zdecydowanych przeciwników politycznych. Łatwo sobie przedstawić, jaką lukę wytwarza w państwie zgon Wodza. To też słusznie orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, pełne żalu i bólu, odwołuje się do odpowiedzialności całego narodu.” Krótkiego, lecz jakże do serca wnikającego przemówienia prezesa wysłuchali uczestnicy zebrania żałobnego stojąc, z widocznym wzruszeniem. W podobnym skupieniu wysłuchano orędzia Pana Prezydenta, poczem przez trzy minuty na sali zapanowała niczym nie zmacona cisza. Kupiectwo bydgoskie oddało ostatni hołd Cieniowi Wskrzeciela Polski z takim pietyzmem, z jakim przez tydzień największego żalu po stracie Marszałka dekorowało swoje wystawy okienne, z jakim łączyło się w powszechnym smutku na Rynku pamiętnej soboty.

### Pracownicy f-my Wacław Millner w Bydgoszczy na kopiec Marszałka Piłsudskiego

Na odbytej w fabryce wyrobów masowo-metalowych p. Wacława Millnera w Bydgoszczy akademii żałobnej ku czci Marszałka Piłsudskiego w dn. 17 bm. zebrani pracownicy z członkami biura i dyrekcji na czele postanowili czynem zadokumentować swe uczucia względem Budowniczego Polski, deklarując jednocześnie na budowę kopca kwotę 112,15 złotych (w tem szef firmy 25 zł, pracownicy umysłowi 22 zł, oraz pracownicy fi-

zyczni 65,15 zł). Kwotę powyższą doraznie zebrano i w dniu wczorajszym wpłacono w Administracji naszego pisma, która sumę tę wraz z innymi datkami przekaże do właściwego Komitetu. Pozaatem podczas akademii postanowiono wysłać do p. prezesa Rady Ministrów Sławka Depesze, w której dyrektor i dwustupiętnastu pracowników firmy złożyło kondolencje z powodu zgonu ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

### Szkoła im H. Dąbrowskiego w żałobie

Dn. 18 bm. odbyła się w szkole im. Henryka Dąbrowskiego w Bydgoszczy akademii żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego. Po nabożeństwie żałobnym odprawionym przez ks. prob. Konopczyńskiego zebrali się w auli szkoły przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, duchowieństwa, nauczycielstwa innych szkół, oraz grono nauczycielskie z kierownikami szkoły i liczne zastępy młodzieży szkolnej, jak i pozaszkolnej. Oczy wszystkich skierowały się na scenę, gdzie

w powodzi kwiatów i zieleni widniał okryty kirem portret Dostojnego Zmarłego. Chór szkolny odśpiewał pieśń żałobną, poczem po okolicznościowych deklamacjach do zgromadzonych przemówił kierownik szkoły p. Mielnik. Na zakończenie podniósł uroczystości jeden z uczniów kl. VII odczytał w imieniu wszystkich wychowanków szkoły rezolucję ślubującą dochowanie wielkiego testamentu Marszałka.

### Kapuścisko ku czci śp. Marszałka

Wiadomość o śmierci Marszałka wywarła w ośrodku bydgoskiego przemysłu na przedmieściu Bydgoszcz - Wschód wielkie przynębnienie. Miejscowy Komitet towarzystw, szkół i zakładów pracy odbył specjalne posiedzenie, by uroczystość i w skupieniu uczcić pamięć Twórcy Niepodległości. W dniu pogrzebu odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele w Sierniecku. Uroczystą mszę św. oraz modły żałobne przy ustawionym katafalku z trumną odprawili ks. Dekowski z Fary. Pienia żałobne wykonał Tow. Śpiewu „Św. Cecylii” pod kierownictwem p. Obermeyerowej. Po nabożeństwie udał się pochód żałobny ze sztandarami na uroczystą żałobną akademii. Uroczystość zagał prezes p. Binek, który odczytał orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządził 3 minutowe milczenie.

Następnie wygłosił p. Jurski, kierownik szkoły w Brdyszczy okolicznościowy referat o życiu i pracy Marszałka. Po zakończeniu akademii wystosowano telegram kondolencyjny na ręce p. starosty powiatowego. Wieczorem o godz. 19,05 na sygnał otrzymany z Bydgoszczy uruchomiono syreny fabryczne w „Kable Polskim”, w „Lloydzie Bydgoskim”, Fabryce Maszyn i Stoczni, parowozów w porcie Lloydu, Tartaku Państwowym i tartaku „Lasy Polskie”. W czasie tym panowało ogólne milczenie. O godz. 20 zapalono znicze na różnych odcinkach. Ogniska paliły się do późnej nocy. Oprócz ogólnej uroczystości odbyły się we wszystkich zakładach pracy już w piątek dnia 16 maja uroczyste zebrania żałobne z odczytaniem orędzia i zarządzeniem 3 minutowej chwili milczenia.

## W Bydgoszczy stanie pomnik Marszałka Piłsudskiego

Manifestacje żałobne ku czci Marszałka Piłsudskiego dobiegły końca. Wypadły one w Bydgoszczy tak podniosłe i uroczyste, że uczyniły zadość żywiołowo przez ludność odczuwanej potrzebie, by ceniom ś. p. Marszałka złożyć hołd, jaki się składa tylko duchom wielkim, przewodzącym narodowi w jego przełomowych chwilach dziejowych.

Wśród wynikającego stąd ogólnego odprężenia umysłów zaczyna jednak powoli wzbierać druga, znacznie silniejsza fala serdecznych uczuć i wdzięczności dla nieodżałowanej pamięci Marszałka, szukająca trwalszego i nie schodzącego nam już nigdy z oczu wyrazu.

Nastroje te znalazły też swych wymownych interpretatorów na likwidacyjnym posiedzeniu Komitetu Obywa-

telskiego oddania hołdu ceniom Marszałka Piłsudskiego, które się odbyło w dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. dyr. A. Paprockiego. Komitet uznał, że poruczone mu przez społeczeństwo bydgoskie zadanie zostało wypełnione, powziął jednak jednomyślną uchwałę, by wezwąć ludność Bydgoszczy do podjęcia budowy trwałego pomnika Marszałka Piłsudskiego. Uchwała ta jest tylko logiczną konsekwencją spontanicznego odruchu wśród społeczeństwa bydgoskiego, które nie czekając na wydanie hasła, zaczęło już z własnej inicjatywy składać mniejsze i większe ofiary na fundusz budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy. Ten szlachetny odruch, nie mający nic wspólnego z jakąś efemerydą składkową, pragnie Komitet skierować na odpowiednie tory i dlatego wzywa wszystkich czcicieli Marszałka, by złożyli swą cegiełkę na fundusz budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w K. K. O. miasta Bydgoszczy.

Decyzję w kwestjach szczegółowych, t. j. dotyczących miejsca i strony artystycznej mającego powstać pomnika jak i należytego zorganizowania całej akcji pozostawia Komitet osobnemu przedstawicielstwu ludności Bydgoszczy, które się zbierze w tych dniach w sali ratuszowej.

### Książki bydgoskie

#### Przemówiło serce

Bydgoszcz przeżyła dni wielkiej żałoby. Nie było chyba takiego Polaka w Bydgoszczy, któryby nie odczuwał i przeżył głęboko śmierci Wodza Narodu. Plakaliśmy rzewnymi łzami jak płakać można tylko po śmierci Ojca drogiego i całym sercem ukochanego.

Bydgoszcz uczciła pamięć Marszałka z całą godnością i powagą, a jednocześnie imponująco. Dekoracje okien wystawowych zrobione były wprost z pietyzmem. Kupiectwo bydgoskie dało naprawdę wyraz swej głębokiej czci dla Tego, który całe swoje życie poświęcił dla Polski i Jej chwały.

Takiej manifestacji jaką oglądaliśmy w sobotę, Bydgoszcz jeszcze nie widziała. Prowizoryczny pomnik Marszałka zarzucono wprost wiązankami żywego kwiecica.

Podczas trzynastu minut ciszy i bezruchu ludzie płakali. Wrażen tych trzech minut nie jestem w stanie opisać.

Patrzyłem na twarze. Wtem co moje serce przeżyło. A tak samo przecież biją serca wszystkich Polaków.

Bydgoszcz pokazała swe serce.

(Kat.)

### I co z niego wyrośnie?

13-letni dolinierz ujęty na gorącym uczynku kradzieży

W różnych punktach ul. Gdańskiej w Bydgoszczy, a zwłaszcza w pobliżu Bydgoskiego Domu Towarowego panował onegdaj dość znaczny i nieczęsto w mieście spotykany naturalny tłok, który nietylko utrudniał poruszanie się przechodniów, ale ponadto stwarzał wymarzoną okazję do „występów” złodziei kieszonkowych. Do wniosku takiego doszedł niechybnie również młody, nawet bardzo młody obywatel Bydgoszczy Franciszek Kaczyński, leżący sobie obecnie 13 pełnych wiosenek, gdyż korzystając z tłoku postanowił zadebiutować w tak ponętnym w jego pojęciu zawodzie złodziejskim. Obiecujący Franek zdołał już nawet w sobie tylko wiadomy sposób, przeprowadzony w każdym bądź razie z wielkim talentem, dorwać się do torebki niesionej przez p. Konstancję Nowak (ul. Lenartowicza 40) i wyciągnąć portmonetkę z zawartością 15 zł, lecz niedośrza poszkodowana zdołała go jeszcze ująć za rękę. Ponieważ nie wszystko w tłoku uchodził, więc też niefortunny ten debiut nie ujdzie obiecującemu Franusiowi na sucho, nad którego krokami zapewne wkrótce już zaczną czuwać policjanci.

### Czy dana sztuka bielizny nadal się do prania

Tak zwykle pyta każda gospodyni, zanim ostatecznie zdecyduje się na kupno delikatniejszej sztuki bielizny. Aby na te stałe powtarzane pytanie dać naprawdę rzeczową odpowiedź, firma Bydgoski Dom Towarowy, ul. Gdańska 15 zdecydowała się zademonstrować możliwość prania tego rodzaju bielizny. Z tych powodów w czasie od 20 maja do 6 czerwca będą się odbywały w lokalu firmy praktyczne pokazy prania Persilem, podczas których wyszkolone osoby zademonstrują przystępnym sposobem pranie delikatnej bielizny kolorowej w zimnym, pienistym rozcynie Persilu oraz odpowiednie suszenie (rzecz bardzo ważna) i prasowanie tejże bielizny. To też każda gospodyni lub pani domu powinna w tych dniach odwiedzić lokal firmy Be-De-Te. Zawsze można się nauczyć czegoś nowego.



# Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia Loterii

## I-sze i II-gie ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 54690 78952  
 95266 160248.  
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 59037 80036  
 109612 144248 145337 158426.  
 Zł. 2.000 na n-ry: 1498 17115 24449  
 30527 31949 35304 36619 38548 52065  
 56067 95587 103017 112166 120541 162088  
 123324 123499 174138 178044 184933. 178849.

140004 75 105 61 219 89 396 406 50  
 584 605 66 752 885 943 141076 107 45  
 80 218 48 362 74 403 792 861 965 70  
 142094 219 355 94 564 644 143299 398  
 426 80 535 94 660 71 144016 98 144 431  
 522 792 843 145035 69 245 82 91 311  
 450 715 904 146086 178 79 248 71 95  
 316 428 30 40 502 55 604 69 735 36 854  
 147007 112 80 324 56 89 454 516 80 688  
 803 932 148308 494 530 606 149176 96  
 229 527 965.  
 150071 98 196 203 57 58 516 55 661  
 725 827 961 151053 67 232 411 55 94 555  
 65 656 706 833 73 924 152155 93 414  
 44 49 769 817 19 900 41 153024 39 211  
 21 76 361 432 513 59 154063 109 94 318  
 74 402 18 24 552 95 97 659 88 723 60  
 864 155074 156 498 959 67 156001 127  
 211 98 355 465 520 93 645 711 44 49 59  
 157020 113 67 244 318 451 86 562 75  
 685 751 891 158011 153 293 94 339 531  
 600 35 702 35 95 864 97 964 159019 60  
 355 582 622 968 81.  
 160100 78 459 523 605 732 809 21 67  
 984 161197 256 324 441 503 56 642 72  
 707 14 162141 54 76 264 624 830 902 77  
 163016 58 374 93 622 78 708 18 811 983  
 87 164046 134 425 500 12 624 165236  
 325 546 85 678 720 814 74 902 4 96  
 166065 214 29 77 450 640 86 811 16 42  
 48 950 167005 202 10 41 484 507 603 762  
 997 168006 285 332 88 401 765 995  
 169092 117 41 221 92 410 89 539 641  
 758 71 90 865.  
 170016 52 123 58 93 230 394 609 740  
 993 171034 166 329 67 450 67 549 856  
 908 172032 102 10 334 84 590 694 910  
 173066 138 54 415 576 630 776 933 36  
 174108 12 76 240 374 96 430 49 598 711  
 38 56 719 821 95 965 79 176142 88 93  
 230 348 52 464 559 882 969 73 177136  
 263 316 405 54 92 686 778 993 178187  
 303 29 42 49 51 98 440 521 626 34 86  
 702 87 800 76 919 21 74 179090 302 85  
 477 539 628 41 52 765 965.  
 180193 289 310 12 79 455 90 930  
 181036 294 333 91 554 55 89 662 767  
 862 74 943 182003 65 305 7 493 664 69  
 703 868 937 59 183036 179 81 232 564  
 601 65 702 39 57 864 980 184081 97 184  
 237 66 608 767 939.

### III-cie ciągnięcie

#### Po 200 złotych

59 134 96 598 761 826 996 1235 480  
 929 58 2084 230 524 637 794 813 955 91  
 332 210 305 836 903 59 87 4010 36 321  
 746 506 5068 236 444 506 828 31 952 6141  
 21 490 7049 282 434 517 965 87 8097  
 188 292 354 96 603 44 56 83 9013 76 253  
 326 417 678 86 900 50  
 10018 52 165 520 92 939 11599 680  
 12202 9 85 555 13048 14105 212 43 957  
 15302 15 692 16197 362 17242 60 686 718  
 18369 93 19269 690 751 840  
 20102 915 21335 538 689 22416 972  
 21310 89 229 46 346 479 701 995 24057  
 76 25125 306 44 26188 92 251 55 346 823  
 56 27099 20 36 46 81 426 522 850 28239  
 328 554 29016 156 49 360 902 73  
 31696 953 32155 966 33010 141 255  
 34157 253 611 833 35003 174 200 374  
 714 35902 36147 471 597 37147 90 883  
 38002 334 422 656 717 62 39184 253 59  
 716 935  
 40292 882 87 41079 174 683 709 966  
 42402 627 43041 303 16 503 59 638 705  
 826 920 44329 536 709 98 45169 79 206  
 458 804 46112 385 615 36 47073 170 295  
 562 48311 48 461 714 49017 232 84 677  
 797 838 85  
 50058 287 461 67 552 690 737 848 995  
 51074 242 868 52055 182 212 65 99 650  
 53029 206 15 372 865 944 54595 734 858  
 94 910 79 83 55050 469 91 714 98 848  
 988 56090 275 99 320 30 526 887 928 74  
 80 57060 714 40 885 929 58203 670 772  
 60006 429 665 824 61081 242 458 659  
 916 62666 719 840 970 63466 83 575 856  
 966 64072 306 647 806 974 65144 55 262  
 411 581 919 86 66545 650 752 67073 97  
 186 321 432 53 547 68185 371 454 62 793  
 69156 287 424 623 983  
 70091 148 329 493 671 957 71246 611  
 770 99 820 72144 249 63 528 43 73375  
 85 432 534 74132 267 439 77 515 75571  
 874 975 76161 99 268 378 77 186 272 443  
 505 883 921 78288 455 79127 52 302 22  
 480 588 681 732 56 65 912 34  
 80461 80 542 76 85 81028 220 622 28  
 846 90 82433 525 696 785 83049 373 732  
 84158 227 85 87 552 637 85006 83 115  
 84 400 613 848 86351 62 590 87448 502  
 99 972 81051 81 360 414 588 880 89031

### IV-te ciągnięcie

#### GŁÓWNE WYGRANE

Zł. 50.000 na Nr. Nr.: 109975 143170  
 145941 176114  
 Zł. 10.000 na Nr. Nr.: 19244 66702  
 141356  
 Zł. 5.000 na Nr. Nr.: 31726 35475  
 35874 57907 101419 149264  
 Zł. 2.000 na Nr. Nr.: 33113 4796  
 7709 23937 34595 46488 84015 91660  
 92568 98121 103959 118034 130936 136030  
 146671 158274 178424 179140  
 Zł. 1.000 na Nr. Nr.: 650 9749 18676  
 21752 23864 28558 31621 50812 52088  
 58367 62054 65326 71575 72220 73139  
 85881 88008 90969 92639 93056 104540  
 106005 106818 113479 119849 124018  
 125189 125240 138320 150882 158330  
 163980 175868 181364  
 68 285 557 1149 291 345 541 736 815  
 98 983 2072 265 89 174 737 805 3299 448  
 71 576 780 4206 483 521 656 5046 316  
 505 658 86 6059 65 137 720 7378 516 638  
 704 51 8193 279 519 994 9259 616 703  
 10 905 24 10010 240 333 882 11165 87  
 347 616 12120 42 292 395 936 13440 920  
 14053 79 210 318 70 566 689 735 15198  
 408 9 919 81 16112 55 339 480 509 55  
 98 671 780 17068 213 301 53 440 977  
 18289 354 731 83 98 878 19046 533 770  
 908 20637 21365 78 434 40 632 755 94  
 22213 341 57 60 614 25 743 57 910 23153  
 259 380 585 658 83 24075 409 96 609  
 802 25100 707 26050 68 291 389 483 27204  
 39 362 64 464 79 508 31 28401 85 640  
 745 29546 763 93 874 955.

**Jak wygrać na loterii?**  
 Dowiedzieć się najlepiej  
 w KOLEKTURZE **KAFTALA**  
 gdzie **Król Wygranych MILJON**  
 zawiął już dwukrotnie (na Nr. Nr. 61.415 i 72.450)  
**Losy I. klasy już są do nabycia.**

**Po 200 złotych**  
 370 481 514 673 707 11 1049 55 86  
 289 378 425 41 537 85 893 2118 244 536  
 62 96 684 763 801 975 3116 236 429  
 76 510 48 606 69 850 914 4027 63 212  
 378 96 411 514 898 914 63 5032 137  
 63 227 314 45 463 76 88 757 67 866  
 906 14 6005 38 168 238 40 48 318 94  
 708 810 980 7043 68 86 375 93 458 59  
 606 90 772 846 960 94 8053 63 87 95  
 96 111 497 542 44 607 26 728 897 923  
 53 9083 162 255 381 441 42 76 552  
 72 620 768 836 926.  
 10093 160 224 58 85 537 44 648 64  
 736 70 93 877 968 75 97 11008 93 94  
 109 63 333 401 564 633 765 924 12000  
 7 24 37 584 711 13 34 808 11 13076 87  
 134 40 201 72 82 487 773 941 14006 64  
 185 314 475 513 31 65 637 719 817 51  
 91 15217 23 300 19 507 40 74 857 949  
 54 72 16207 42 44 313 525 91 766 75  
 81 806 52 957 17089 100 21 54 290 344  
 51 98 628 720 850 51 18013 19 136  
 53 386 561 660 725 75 980 19008 81  
 364 417 591.  
 20063 307 34 88 977 21070 154 257 468  
 666 96 775 83 874 86 940 91 22142 82  
 268 349 438 539 908 65 23089 105 15 44  
 49 251 302 22 82 430 656 836 70 24015  
 30 51 178 263 339 54 441 63 587 89 623  
 60 719 65 861 25079 160 236 367 458 653  
 752 977 26145 213 17 81 319 452 88 93  
 517 791 819 94 27049 83 181 339 482 545  
 61 86 689 771 886 28023 183 301 737 821  
 964 29141 256 329 65 443 619 52 847  
 30042 72 154 76 280 83 585 606 31083  
 191 234 366 409 572 87 664 730 63 901  
 56 32069 178 91 94 217 36 394 596 739  
 57 33102 235 531 82 632 70 79 34131 366  
 445 526 37 98 722 54 83 964 91 35032  
 79 103 13 410 38 900 36121 48 50 225  
 77 78 365 98 401 22 731 37398 413 685  
 761 89 892 94 902 61 68 38099 170 80 99  
 226 45 81 505 60 615 91 708 39097 233  
 44 310 27 458 540 45 741 926 28  
 40031 138 40 463 547 78 715 855 911  
 41 41020 396 444 560 770 98 978 42020  
 86 87 314 89 416 520 842 43472 97 524  
 37 93 607 43 703 37 971 44150 263 80  
 317 720 928 36 83 96 45008 30 126 292  
 552 73 784 859 962 46178 383 443 501 47  
 654 939 65 47012 42 62 441 712 70 812  
 945 48035 89 115 19 20 41 204 51 79 351  
 84 85 628 56 93 99 880 49014 70 281 346  
 73 432 72 73 550 73 77 871 990 99  
 864 925.  
 50023 60 206 97 580 90 625 735 905  
 51137 224 321 51 430 98 530 640 41 64  
 74 890 52155 224 586 99 610 71 91 706  
 96 878 946 59 53013 66 77 125 396 711  
 67 54039 53 109 26 324 43 51 63 72 846  
 965 55030 210 98 513 673 754 97 800 29  
 83 979 56043 50 229 484 533 652 57088  
 151 351 587 608 712 33 76 58011 55 100  
 5 38 331 427 79 879 944 59029 34 108 34  
 216 303 215 54 455 63 582 713 95 916 83  
 60088 210 35 389 421 684 850 84 90  
 932 72 61036 99 226 323 73 427 60 715  
 53 95 876 914 62186 219 395 99 498 694  
 885 916 61 63139 342 48 51 517 24 644  
 56 707 10 849 910 53 64256 365 607 850  
 67 94 65100 83 294 312 633 711 85 834  
 56 66138 72 246 53 446 85 533 692 749  
 81 962 67104 378 594 97 837 43 51 68116  
 402 76 602 89 937 73 69057 212 458 588  
 717 82 819 950  
 70412 526 622 32 55 949 71028 76 242  
 421 45 77 98 531 60 629 45 97 752 823  
 72069 201 33 303 409 76 504 34 662 829

## Z całego kraju

### KOLEKCJONER DOLARÓW MA SZCZĘŚCIE

We Lwowie głośną była przed kilku tygod. wielka kradzież, popełniona w mieszkaniu adw. dr. Nussbauma przy ul. Kopernika 14, gdzie nieznan sprawca korzystając z nieobecności wymienionego i jego rodziny skradł z oryginalnego schowku w stołowej nodze 20.000 zł, oraz 5.000 dolarów w złocie. Pochodzenia policyjne ustaliły, że kradzież dokonało małe a dobrane towarzystwo, złożone ze służącej, poinformowanej dobrze

o miejscu, w którym pracodawca ukrywa pieniądze, narzeczonego służącej N. Furdy i niejakich Dyrdów, u których pozostawał na wychowaniu nieślubny syn służącej. Całe to złodziejskie towarzystwo zostało aresztowane przez Furdy, który zbiegł bez śladu.

Jak się okazało, Furda po dokonaniu kradzieży tak znacznej sumy pieniężnej usiłował przedostać się przez „zieloną granicę” do Rumunii i został ujęty na terenie wsi Hrynianowa w pow. kosowski. Przy zbiegu znaleziono 20.000 zł, oraz dolary zaszyte w ubraniu. Tak tedy pieniądze prawie wszystkie wrócić do swego właściciela. Ma szczęście...

### WZNOWIENIE PROCESU O SPÓWODOWANIE KATASTROFY KOLEJOWEJ

W Krakowie rozpoczęła się ponownie rozprawa przeciwko oskarżonym o spowodowanie katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami...

camii dnia 2 października 1934 r., w czasie której 11 osób poniosło śmierć, kilkanaście odniosło ciężkie rany i cięższe obrażenia. Rozprawa rozpisana jest na 8 dni. Przewodniczący sędzia dr. Stuhar, oskarża prokuratora dr. Boryczko. Poprzednia rozprawa została odroczone z powodu choroby jednego z obrońców.

### SAMOBÓJSTWO SKRZYPKA JAZZBANDOWEGO

W Katowicach popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w okolicę serca 23 letni znany skrzypek i właściciel zespołu jazzbandowego, Ryszard Weber, rodem ze Lwowa, występujący pod nazwiskiem Marka Webera. Ostatnio koncertował on w katowickiej kawiarni „Astorja”. Gdy domownicy na huk strzału wbiegli do jego pokoju - ujrzeni go już dogorywającego. Jak wynika, ze wstępnych dochodzeń, śp. Weber, utalentowany skrzypek, cieszył się powodzeniem. Ostatnio grając w dancingu Trzaski w Zakopanem, zawarł znajomość z pewną kobietą, która poczęła go szantażo-

wać. Weber zaś w najbliższych tygodniach zamierzał się ożenić. W rozterce duchowej popełnił samobójstwo. Weber ukończył gimnazjum we Lwowie i studiował tam prawo. Samobójstwo znanego skrzypka wywołało duże wrażenie w Katowicach.

**Zł 20.000 na nr. 83895**  
 „ 10.000 „ „ 42552  
 „ 5.000 „ „ 14986  
 „ 5.000 „ „ 124855  
 „ 5.000 „ „ 124941  
 „ 5.000 „ „ 124950  
 „ 5.000 „ „ 144248  
 6660 „ 5.000 „ „ 144248  
 oraz cały szereg wygranych po zł 2.000, 1.000 i mniejszych, padło w obecnej klasie 4-jej w tutejszej najszczęśliwszej kolekturze

**USMIECH FORTUNY**

**LOSY**  
 do następnej loterii są już do nabycia w najmłodszej, a jednak szczęśliwej Kolekturze **K. R Z A N N Y**  
 Bydgoszcz, Gdańska nr. 25. 4664



Prawidłowe trawienie i zdrową krew osłaga się przez codzienne używanie po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zalec. przez lekarzy.

Jastrzębie-Zdrój

Świetny wynalazek miesięcznych urlopów w sezonie letnim jest właśnie przeznaczony zarówno na wypoczynek, jak i na remontowanie organizmu nadwyczerpanego pracą i życiem wyczerpanym.

Jest na ziemi polskiej na Górnym Śląsku wspaniałe miejsce łączące w sobie walory wycieczkowe i lecznicze — to znane Jastrzębie Zdrój, perła uzdrowisk śląskich.

Szlanki radjoczynne, jodobromowe, elektro i hydroterapia, borowina i inne środki darzące zdrowiem podniszczone organizmy, czynią z Jastrzębia Zdroju oazę zdrowia, zwłaszcza, że miejscowość ta jest prześlicznie położona u stóp Beskidów, a samo uzdrowisko leży w wielkim parku. Z roku na rok coraz większe rzesze szukają w Jastrzębiu Zdroju zdrowia i sił i znajdują je tam obficie.

SILVA RERUM

zebrał i zestawiał Bolesław Busiakiewicz

KALENDARZYK HISTORYCZNY, Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

22 maja

- 1609 Król polski Zygmunt III Waza oblega Smoleńsk.
1689 Założenie kamienia węgielnego pod kościół św. Anny w Krakowie.
1813 Urodził się w Lipsku kompozytor i poeta niemiecki Ryszard Wagner, twórca t. zw. „dramatu muzycznego”.
1859 Urodził się w Edynburgu słynny autor sensacyjnych powieści Sir Arthur Conan Doyle, autor „Sherlocka Holmesa”.
1873 Umarł w Paryżu wybitny włoski poeta Alessandro Manzoni.
1885 Umarł w Paryżu najwybitniejszy pisarz francuski XIX w. — Victor Hugo.
1892 Premiera opery Ruggero Leoncavalla „Pajace” w Medjolańskiej „Scali”.
1898 Urodziła się w Budapeszcie głośna gwiazda ekranu — Lucy Doraine.
1926 Pierwszy rozkaz dzienny Marszałka Józefa Piłsudskiego do armii polskiej po dokonaniu „Przewrotu Majowego”, zaczynający się od słów: „Nie po raz pierwszy...”

II.

„Im bardziej ludzie podadzą sobie ręce dla wspólnej pracy — tem jest bezpieczniejszy naród...” Józef Piłsudski.

Nielegalna uprawa tytoniu jest przestępstwem skarbowym

W związku z nadchodzącym okresem wiosennych zasiewów uważamy za celowe przestrzec ogół społeczeństwa, a szczególnie ludność wiejską, przed konsekwencjami, jakie będą stosowane do osób, uprawiających nielegalnie tytoń. Nielegalna uprawa tytoniu jest przestępstwem skarbowym i podlega karom z ustawy karnej skarbowej z 18 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34 poz. 355). Według art. 57 tej ustawy winni niedozwolonej uprawy tytoniu, jeśli zbioru jeszcze nie dokonano, ulegają karze pieniężnej w wysokości od pięciu do dwudziestu złotych za każdy metr kwadratowy. Jeżeli tytoń posiano, względnie posadzono pomiędzy innymi roślinami, w takim razie liczy się cztery krze-

wy rośliny tytoniowej na jeden metr kwadratowy przestrzeni gruntu.

Niezależnie od orzeczenia kary pieniężnej, cała plantacja tytoniu ulega zniszczeniu. Także winni pielęgnowania roślin tytoniowych, które wyrosły, choć ich nie posiano, ani też posadzono, ulegają karom z powyższej ustawy. Jeżeli orzeczona kara pieniężna będzie nieściągalna nastąpi zamiana kary pieniężnej na areszt zastępczy.

W roku bieżącym odpowiednie organa Kontroli Skarbowej, Straży Granicznej, Policji Państwowej, Straży Leśnej itp. otrzymają od swych władz polecenie planowego śledzenia za nielegalnymi plantacjami tytoniu.

Programy radiowe

Środa, 22 maja

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podbudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.15, 7.25 i 7.45 Muzyka poranna z płyt. 7.15 Dz. poran. 7.45 Program na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05—8.20 Audycja dla pobożnych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05 Wiad. meteorol. 12.05 Utwory Jana Seb. Bacha w oprac. L. Stokowskiego (płyty). 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dz. połudn. 13.05—13.55 Koncert z Wilna. 13.55—14.00 Wiadom. o ekspozycji polskim. 15.25 Przegląd giełdowy. 15.45 Koncert Ork. P. R. pod dyr. J. Ormiskiego z udz. J. Przybojewskiego (wioloncz.). 18.30 „O sprawie kobiecej” — odczyt wygł. H. Sienińska. 16.45 Kwadrans słynnych artystów — G. D. Cunningham — organy (płyty Columb.), J. S. Bach: Tocata i fuga d-moll. 17.00 „Zdobycze współczesnej zoologii” — odczyt I-szy z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej” — wygł. prof. W. Roszkowski, dyr. Muzeum Zoologicznego. 17.15 Muzyka współczesna dla niedowiarłów — II pogadanka M. Kondrackiego ilustrowana płytami (muzyka młodo-francuska). 17.50 „O książce Paul Bartela” — „Marszałek Piłsudski” — odczyt z cyklu „Książka i wiedza” — wygł. red. St. Porał. 18.00 Pieśni w wykł. L. Mugueli (sopr.). Przy fort. prof. L. Urstein. 18.15 Różn. Wyobraźni fragmenty Fr. Schillera pt. „Dziwiska Orleańska”. 18.30 Skrzynka techniczna omówi red. W. Frenkiel. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18.45 Jan Seb. Bach: Podwójny koncert skrzypcowy d-moll (X. Menuhin i G. Enesco (płyty)). 19.07 Zapowiedź programu na dzień nast. 19.15 „Skrzynka rolnicza” — omówi inż. W. Tarkowski. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.29 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Francuska muzyka symfoniczna (płyty) H. M. V. i Follor. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Fragment operowy. 20.15 Audycja literacka ze Lwowa. 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Koncert Chopinowski w wykł. St. Nawrockiego. 1) Polonez c-moll op. 40, 2) 3 preludia: Des-dur Nr. 15 op. 28 i As-dur Nr. 17, 3) 2 waltze: h-moll i ges-dur (pośn.), 4) Scherzo cis-moll op. 40, 21.30 Odczyt w języku francuskim „O Marszałku”, wygł. kpt. J. Podolski. 21.40 Piotr Perkowski: Koncert skrzypcowy w wykł. Gr. Bacewiczówny z tow. Ork. symf. pod dyr. Kompozytora. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—22.30 Pieśń w wykł. Choru Męskiego „Bard” pod dyr. Fr. Ryńskiego. Tr. ze Lwowa. 22.35—23.00, 23.05—23.30 Muzyka salonowa w wykł. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 23.00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotniczej.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30—7.45 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—13.05 Tr. z Warszawy. 13.05—14.00 Tr. z Wilna i Warszawy. 14.00—14.45 Koncert muzyki symfonicznej z płyt. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45—17.50 Tr. z Warszawy. 17.50—18.30 Tr. z Krakowa i Warszawy. 18.30 Skrzynka techniczna. Omówi W. Janicki. 18.40 Życie kulturalne, artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.45 Z oper Verd'iego (płyty). 1) Potpourri z op. „Trubadur” (Ork. Filh. Wied.). 2) Arja z op. „Rigoletto”. „La donna e mobile” (J. Kiepusza). 3) Fantazja z op. „Rigoletto” (Ork. Dajos Beła). 4) Arja z op. „Aida” (M. Fleta). 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.15 „Chrabracz młody” — wygł. inż. Józef Kowalski. 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.29 Tr. z Warszawy. 20.00 Mendelsohn: „Ze snu nocy letniej” (płyty). 20.15—21.30 Transm. ze Lwowa i Warszawy. 21.30 Utwory skrzypcowe w wykł. Colette Frank (płyty). 21.40 Tr. z Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.05 Tr. z Warszawy.

ZAGRANICA

17.00 Bratislava. Muzyka kameralna. 17.50 Koenigswoersterhaus. Pieśni H. Wolfa. 18.00 Leningrad. „Aida” — opera Verd'iego. 19.25 Praga. Koncert „adjoorkiestry. 19.35 Wiedeń. Koncert Chóru Związku Schubertowskiego. 20.00 Kopenhaga. Utwory skrz. Wienawskiego. 20.00 Beromünster. Koncert orkiestrowy. 20.00 Moskwa (Kom.). „Jarmark w Sorocznynie” — opera Mussorgskiego. 20.00 Bukareszt. Utwory fort. Brahmsa. 20.00 Stockholm. Koncert symf. pod dyr. Jaerfelda. 20.00 Rzym. Koncert symf. pod dyr. Selvagiego. 20.00 Oslo. Koncert symfoniczny. 20.15 Wiedeń. Melodie E. Eyslera. 20.40 Praga. Koncert chóru. 20.45 Bratislava. Recital śpiewaczy. 21.00 Bruksela flam. Występ Belgijskiego Tria Nadwornego. 21.00 Hamburg. „Walkiria” — opera Wagnera (akt I). 21.15 Budapeszt. Koncert ork. operowej. 21.30 Praga. Muzyka kameralna. 23.05 Luksemburg. Kwartet smyczkowy Faurego. 22.10 Wiedeń. Koncert Wied. Ork. Symf. pod dyr. Kabasty. 22.30 Berlin. Utwory Wagnera. 23.00 Monachjum. Koncert nocny. 23.25 Budapeszt. Recital wiolonczelowy. 24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Czwartek, 23 maja

ROZGŁOSNIA WARSZAWSKA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.33 Podbudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50—7.15, 7.25—7.45 Muzyka poranna z płyt. 7.45 Program na dzień bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00 Aud. dla szkół. 8.05—8.20 Audycja dla pobożnych. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Audycja dla

szkół: „Dawni poeci” (recytacje i piosenki). 12.30 Koncert szkolny z Filharmonji Warsz. Wyk.: Ork. Filh. pod dyr. Br. Wolfstala, Helena Lipowska (śpiew), Bol. Woytowicz (fort.), prof. L. Urstein — akomp. Słowo wstępne wypowiedziane T. Mayzner. 1a) Moniuszko: Elegja, b) Chopin: 1) Nokturn F-dur, 2) Chopin: a) Marsz żałobny z sonaty b-moll, b) Etiuda c-moll op. 10 Nr. 12, c) Etiuda a-moll op. 25 Nr. 11 — wyk. Bol. Woytowicz. II 3) Moniuszko: „Gdyby rannem słonkiem” z op. „Halka” — wyk. H. Lipowska. W przerwie około 13.00 Chwilka dla kobiet oraz Dz. połudn. 13.50 „Z rynku pracy”. 13.55—14.00 Wiadom. o ekspozycji polsk. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45—16.30 Muzyka (płyty). 16.30 Pogadanka w języku francuskim p. t. „Les beaux monuments de l'architecture en France: Les châteaux de la Loire: le château de Cheverny, le château de Chenonceaux — wygłosi L. Roquigny. 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty). Mozart (arr. Beethoven): Temat z wariacjami w wykł. Emanuela Feuermana (wiolonczela). 17.00 Reportaż ze Lwowa. 17.15 Sonaty w wykł. L. Nowackiej-Iskidej (fort.) i H. Umiański (skrz.). 18.00 Pieśni w wykł. Al. Michalowskiego. 18.15 „Literatura a służba społeczna” — szkic literacki — wygł. M. Dąbrowska. 18.30 „Skrzynka ogólna” — omówi dr. M. Stepowski. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy”. 18.45 Koncert solistów (płyty). 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.15 „Poznajmy przepisy finansowo-rolnicze” — wygłosi inż. Fr. Zöll. 19.25 Wiadom. sport. lokalne. 19.29 Wiad. sport. ogólnopolskie. 19.35 Koncert z Torunia. 19.50 Feljton aktualny. 20.00 Recital fortep. A. Hoehna. 20.45 Dz. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce”. 21.00 Słuchowisko ze Lwowa. 21.30 K. Sikorski: Sekstet smyczkowy d-moll op. 6. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Koncert w wykł. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. 23.00—23.05 Wiadom. meteor. dla komunikacji lotn. 23.05—23.30 Muzyka z płyt. 23.30—23.45 Odczyt w języku angielskim o Marszałku — wygł. kpt. Jerzy Podolski.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.30—7.45 Tr. z Warszawy. 7.45 Program na dz. bież. 7.50 Wskazówki praktyczne. 8.00—8.20 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. z Warszawy i Krakowa. 12.03—12.30 Tr. z Warszawy, Krakowa i Katowic. 12.30—14.00 Tr. z Warszawy. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Tr. z Krakowa. 16.30—18.30 Tr. z Warszawy. 18.30 Chwilka społeczna. 18.35 „Wizyta w Puszczy Tucholskiej”. Odczyt wygł. St. Kaczmarek. 18.50 Piład. Ork. Symf. pod dyr. Leop. Stokowskiego (płyty). Utw. Bacha. 19.07 Zapowiedź programu na dz. nast. 19.15 Utw. skrzypc. w wykł. E. Umiański. 19.25 Wiadom. sport. z Pomorza. 19.29 Tr. z Warszawy. 19.35 „Chór Pomorski” w hołdzie Marszałkowi. 19.50—21.00 Tr. z Warszawy. 21.00—22.00 Tr. ze Lwowa i Warszawy. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15—23.20 Tr. z Warszawy.

Wypróbuj w ciągu 3-ch dni ten przepis piękności



Gdy zasłynie z ekranu twarz pięknej gwiazdy filmowej, może Pani być pewna, że jej nęcąca skóra i cera nie są kwestią przypadku. Jej sekret może być i Pani sekretem. Skóra Pani może osiągnąć tę samą wspaniałą karnację. I to w ciągu 3-ch dni. Pewne cenne składniki, jak to czysty krem i oliwa, są obecnie zawarte w nowym Kremie Tokalon koloru białego (nie tłustym). Jedno lub dwa codzienne zastosowania nadają skórze nowe życie. Krem ten jest wzmocniający, wybielający i ściągający. Szybko i lepiej niż cokolwiek innego, zwalcza rozszerzone pory, wagi, szorstkość i inne wady cery. Ochronia przed szkodliwym działaniem brudu i kurzu, utrzymuje cerę zawsze świeżą i jasną, oraz tworzy idealny podkład pod puder. Wypróbuj dziś jeszcze ten prosty przepis piękności, a będziesz mogła bez obawy porównać twą nową skórę do cery gwiazdy z ekranu. Krem Tokalon gwarantuje szczęśliwy wynik, lub pieniądze zostają zwrócone.

PRACUJ BOGAĆ SIĘ ZBIERAJ POWSZECHNY BANK ZWIĄZKOWY W POLSCE S.A. Gdynia, Warszawa, Lwów, Bielsko, Cieszyn, Drohobycz, Kraków, Przemyśl, Stanisławów, Tamów.

Meble wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca 3736 Bydgoski skład mebli Gdynia 10 lutego 37. Telefon 2047 Fabryka Mebli właściciel B. SIUDOWSKI Bydgoszcz, Jasna 11. Telefon 2274.

Odwołuje unieważnienie

skradzionych legitymacji robotników portowych nr. 935, 2294, 399, 2291, 2267, 176, 2339, 724, 730, 2071, 4571 H. Lenczat, Maklerstwo-Okrętowe w Gdyni.

Numer akt: Km. IV. 1459/35. 4659 OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru IV. Antoni Baczyński, mający kancelarię w Bydgoszczy, ul. Pomorska nr. 11, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1935 r. o godz. 11.30 w Bydgoszczy, ul. Wiatrakowa nr. 21 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Anny Walczakowej, składających się z fortepianu czarnego marki „Jaehne”, kanapy plusz., zegara wiszącego, dywanu, stołu, lustra ze stolikiem, 2 krzesel do fortepianu i 4 krzesel wypłatanych trzcina, oszacowanych na łączną sumę zł. 820.—. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 20 maja 1935 r. Komornik: (—) Antoni Baczyński. ZI. 147-8

Zarząd Spółki Akcyjnej KOLEJ LOKALNA TORUŃ — LUBICZ zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, zwołane na 5 czerwca 1935 r. NIE ODBĘDZIE SIĘ. 4641 WZMIANKA O PRZETARGU. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ogłosiło przetarg nieograniczony na wykonanie zabudowy około 880 gospodarstw powstałych z parcelacji rządowej w r. 1935 na terenie Województwa Poznańskiego i Pomorskiego. Pełny tekst ogłoszenia jest umieszczony w Monitorze Polskim Nr. 114 z dn. 18 maja 35 r. oraz Dzienniku Urzędowym Wojewódzkim — Poznańskim. Informacji technicznej udzielają: Wydziały Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędach Wojewódzkich w Warszawie, Poznaniu, Toruniu, Krakowie, Lwowie, Stanisławowie, Białymstoku i Wilnie. ZI. 2009. 4645 Sławna grafologini przepowiada przeszłość i przyszłość, solidnie i tanio. Wejherowo, Klasztorna 24, II. p. 4655 Wydzierżawię od zaraz pokój frontowy, nadający się na biuro. Zgłoszenia: Szyplak, Wejherowo, Sobieskiego 26. 4654 Reklamowo! Sprzedajemy tanio kuchnie od 80,— zł sypialnie „ 280,— „ jadalnie „ 480,— „ Skład mebli, Toruń, Prosta 5 4228

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na mies. czerwiec 1935 r. i proszę należność zł. 2.89 pobrać przez listowego. Imię i nazwisko Miejsowość Poczta Kwit pocztowy Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam. dnia \*) Niestosownie przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do Urzędu Poczтового w Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI”, na m. czerwiec 1935 r. i proszę należność — zł. 2.89 pobrać przez listowego. Imię i nazwisko Miejsowość Poczta Kwit pocztowy Odbiór kwoty zł. 2.89 tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIADZKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, „DZIEN TCZEWSKI” za mies. czerwiec 1935 r. potwierdzam. dnia \*) Niestosownie przekreślić.



